

Jeszcze jeden wyczyn wzbogacił piękną karierę naszej najlepszej lekkoatletki — Ireny Szewińskiej. W piątek podczas mityngu w Cry stal Palace Polka użyskała najlepszy w historii wynik w biegu na 300 m — 35,7. Dotychczas najszybciej przebiegła ten dystans Rita Wilden (RFN), uzyskując przed kilku tygodniami w Dortmundzie — 36,4.

Szewińska wyprzedziła D. Mur ray (W. Brytania) — 37,0 i Austr alijkę D. Robertson — 37,4.

W chwili po otrzymaniu ag enryjnej informacji z Londynu re dakcja sportowa PAP rozmawiała z trenerem i mężem pani Ireny — Januszem Szewińskim: „Spodziewaliśmy się dobrego wyniku, ale nie sądziliśmy, że będzie on tak świetny. Irena po raz ostatni bie gała ten dystans w oficjalnych za wodach przed 9 laty, a jej rekord życiowy wynosił do dziś — 37,1. Dystans ten rzadko znajduje się w programach imprez lekkoatle tycznych i żona była zadowolona, że będzie mogła spróbować swych sił w takim biegu na mityn gu w Londynie”.

Z innych konkurencji na wyso kim poziomie stał bieg na 400 m, w którym triumfowała Anelli A. Pascoe — 49,0 przed R. Man nem (USA) — 49,5 i J. Akki-Bua (Uganda) — 50,5.

Zwycięstwo

lekkoatletów ZSRR

Lekkoatleci ZSRR wygrali w Kijowie trzynaste międzypaństwo we spotkanie z reprezentacją USA: w meczu kobiet 96:49, a w spot kaniu mężczyzn 129:89. W łącznej punktacji zwyciężyli zawodnicy ra dzieccy 225:138. W kijowskich za wodach startowały także repre zentantki Bułgarii. Bułgarki prze grały z ZSRR 50:95, a z USA 70:74.

Interesujący pojedynek stoczyli sprinterzy na 200 m. Pod nieobecność Walerego Borzowa trium fował Amerykanin — E. Preston — 20,7, przed L. Brownem — 20,8. Podwójne zwycięstwo wywalczyli radzieccy płotkarze. W bie gu na 110 m pod. wygrał W. Miasnikow przed W. Kulebiakinem — obaj na 13,5 i C. Jacksonem (USA) — 13,7. Również dwa czołowe miejsca zajęli ra dzieccy młodzieńcy. Najlepszym był D. Pchakadze — 74,76 przed W. Dmitrienko — 74,00. Niespodziewa nej porażki doznała sztafeta ame rykańska mężczyzn 4x400 m. Ame rykanie uzyskali słaby czas — 3:12 i przegrali z zespołem radzie ckim o 3,2 sek.

W konkurencjach kobiecych bieg na 800 m zakończył się zwycię stwem Amerykanki M. Jackson — 2:00,3 przed Bułgarką L. Tomowa — 2:00,4. W skoku w dal triumfo wała L. Alfiejewa (ZSRR) — 6,49 przed S. Walker — 6,48. Rzut dy skiem wygrała F. Mielnik (ZSRR) — 65,88.

A. Ashe i B. King

triumfatorami

Wimbledonu

Amerykański tenisista, 31-letni Arthur Ashe niespodziewanie zo stał zwycięzcą tegorocznego tur nieju w Wimbledonie. W finale Ashe pokonał faworyta ubiegło rocznego triumfatora tej impre zy, swego rodaka 22-letniego Jim my Connorsa 6:1, 6:1, 5:7, 6:4.

W grze pojedynczej naś najlens za okazała się amerykańska teni sistka Billie — Jean King. W fi nale King nadzwyczajnie łatwo pokonała Australijkę Evonne Go lagong-Cawley 6:0, 6:1. Spotkanie trwało zaledwie 40 minut. Billie — Jean King występowała 9-krot nie w finale tej imprezy, a tego roczny sukces jest jej szóstym triumfem w wimbledońskim tur nieju.

W finałowym pojedynku w grze podwójnej zwyciężyli po raz pierw szy od 1957 r. zwycięstwo wywal czyli debel amerykański, Vitas Gerulaitis i Alex Mayer pokonali Colina Dowdeswella (Rodezja) i Alana Stone (Australia) 7:5, 8:6, 6:4.

W debłu kobiet triumfowała na ra Ann Kiyomura (USA) — Kazu ko Sawamatsu (Japonia) — na zwycięstwo w finale nad Francoise Durr (Francja) i Bettie Stove (Ho landia) 7:5, 1:6, 7:5. Natomiast w finale mężczyzn zwyciężył V. Vackara (CSRS) — 18 pkt., J. Kot liński — 17 pkt. oraz A. Tkaca (CSRS) — 16 pkt. Rozegrany w Lipsku ostatni wyścig zaliczany do punktacji o nagrodę krajów socjalistycznych wygrał E. Raasch przed J. Geschke, S. Schreiberem (wszyscy NRD) i J. Kotlińskim (PAP)

Sukces B. Kocota

Polski kolarz Benedykt Kocot zdobył „Wielką Nagrodę” krajów socjalistycznych w sprincie. Kocot zremontował 19 pkt., i wyprzedził V. Vackara (CSRS) — 18 pkt., J. Kot liński — 17 pkt. oraz A. Tkaca (CSRS) — 16 pkt. Rozegrany w Lipsku ostatni wyścig zaliczany do punktacji o nagrodę krajów socjalistycznych wygrał E. Raasch przed J. Geschke, S. Schreiberem (wszyscy NRD) i J. Kotlińskim (PAP)

25 rocznica podpisania Układu Zgorzeleckiego

Premierzy PRL i NRD na wiecu przyjaźni w Goerlitz oraz w kopalni „Turów“

5 bm. odbyły się w Goerlitz centralne uroczystości z okazji 25 rocznicy podpisania Układu Zgorzeleckiego. Wzięły w nich udział delegacje partyjno-rządowe: PRL — z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem oraz NRD — z członkiem Biura Politycznego KC SED, przewodniczącym Rady Ministrów — Horstem Sindermannem.

Delegacje Polski i NRD spotkały się na Moście Przyjaźni łączącym Goerlitz i Zgorzelec, skąd następnie udały się na Plac Lenina w Goerlitz, gdzie odbył się wiec przyjaźni.

W czasie manifestacji, która

zgromadziła tysiące mieszkań ców obu nadgranicznych miast przemówienia wygłosili: Horst Sindermann oraz Piotr Jaroszewicz.

(Omówienia obu przemówień publikujemy na str. 3).

Depesze przywódców obu państw

Z okazji 25 rocznicy podpi sania Układu w Zgorzelcu, Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz wy stosowali depesze gratulacyjną do przywódców NRD. W de peszy czytamy m. in.:

Z okazji wielkiego jubileu szu — 25 rocznicy podpisania

Dokończenie na str. 2

Spotkanie z E. Gierkiem

Delegacja Senatu USA przebywała w Warszawie

5 bm. przybyła do Warszawy delegacja Senatu Stanów Zjednoczonych Ameryki, która składała oficjalną wizytę w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR. W skład delegacji, na czele której stoi senator Hugh Scott, wchodzi 12 członków Senatu USA.

Na warszawskim lotnisku Okęcie delegację Senatu USA powitał przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Wincenty Krasko, przed stawiciel MSZ i Kancelarii Sejmu PRL.

Wyrażając zadowolenie z moż liwości podejmowania przedsta wicieli amerykańskiego Senatu w stolicy Polski Ludowej — Warszawie W. Krasko wskazał na pomysłowy rozwój stosun ków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Polską. Ważnym impulsem dla ich dalszego roz woju stała się ostatnia wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w USA. Po myślnie rozwijała się także pol ko-amerykańskie kontakty par lamentarne.

W imieniu przedstawicieli Senatu USA senator Abraham Ribicoff ze stanu Connecticut podkreślił, iż delegacja przywią zuje dużą wagę do oczekują cych ją spotkań i rozmów, któ re stana się kolejną okazją do wymiany poglądów na proble my międzynarodowe oraz za gadnienia stosunków polsko-amerykańskich. Wyraził on za dowolenie z możliwości pozna nia Warszawy — miasta potwornie zniszczonego przez woj nę i odbudowanego — podob nie jak cała Polska — wysił kiem narodu polskiego.

W godzinach przedpołudnio wych 5 bm. grupę amerykań skich senatorów przyjął w gmachu Sejmu PRL — Edward Gierek.

W czasie spotkania, w któ rym uczestniczył Wincenty Krasko omówiono w bezpo średniej i serdecznej atmos ferze zagadnienia związane z dalszym rozwojem obopólnie korzystnej współpracy między Stanami Zjednoczonymi i Pol ską oraz główne problemy sto sunków międzynarodowych.

Zabierając głos w czasie spotkania Edward Gierek wy raził zadowolenie, iż Warsza wa znalazła się w programie europejskiej podróży przedsta

wicieli Senatu amerykańskie go. Mamy nadzieję — powie dział I sekretarz KC PZPR — że wizyta ta nie jest ostatnią, jaką składacie w naszym kraju i że będziecie mieli jeszcze okazję lepiej poznać Polskę, jej osiągnięcia stworzone twó rczym wysiłkiem całego naro du. Nawijając do swojej wi zyty w Stanach Zjednoczo nych i przyjęcia ze strony spo łeczństwa amerykańskiego, Edward Gierek prosił o prze kazanie serdecznych pozdro wień dla prezydenta Geralda Forda.

Wizyta w Stanach Zjedno czonych i podjęcie na jej za kończenie postanowienia sta nowią ważną kartę w historii stosunków między obu na szymi narodami, pozwalają stwierdzić, że nasze pokolenie wniosło istotny wkład w dal sze zacieśnienie współpracy polsko-amerykańskiej, w proces odprężenia i pokojowego współzycia państw o odmien

Dokończenie na str. 2

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

W Moskwie poinformowano ofic jalnie, że 8 lipca rozpocznie się trzecia sesja Rady Najwyższej ZSRR dziewiątej kadencji.

Konferencja w Moskwie

W piątek w Sałi Kolumnowej moskiewskiego Domu Związków rozpoczęła obrady konferencja naukowa na temat „Ruch komu nistyczny w awangardzie walki o po kój oraz wyzwolenie społeczne i narodowe”.

Posiedzenie komitetu OWP

W Bejrucie odbyło się wczoraj pod przewodnictwem J. Arafata po siedzenie Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palesty ny. Jak informuje palestyńska a gencja prasowa WAPA, Komitet Wykonawczy omówił sytuację w

Kolejnym miejscem uroczy stości był Turoszów. Tu znaj dują się największe w kraju — kopalnia węgla brunatnego i elektrownia o mocy 2 000 MW, która dostarczy w br. 14 mld kWh. Te wielkie inwest ycje zrealizowane zostały m. in. przy współpracy NRD. Za kłady turoszowskie ściśle współpracują z naszymi sąsia dami zza Nysy.

Premierzy P. Jaroszewicz i H. Sindermann zwiedzili jeden z bloków turoszowskiej elek trowni, jej załoga przekroczy tegoroczny plan — jak się sz acuje — o 800 mln kWh.

Dokończenie na str. 2

PODPISANIE UKŁADU O PRZYJAŹNI I WSPÓŁ PRACY MIĘDZY PRL A MRL • ODSŁONIĘCIE POMNIKA M. KOPERNIKA W ULAN BATOR • ODZNACZENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA ORDEREM SUCHE BATORA

H. Jabłoński zakończył wizytę w Mongolii

W piątek, w przedostatnim dniu oficjalnej wizyty przyjaź ni przewodniczącego Rady Państwa PRL, członka Biura Po litycznego KC PZPR, Henryka Jabłońskiego, który przeby wał w Mongolii na zaproszenie przewodniczącego Prezy dium Wielkiego Churału Ludowego MRL, I sekretarza KC MPL-R, Jumdzagijna Cedenbała, nastąpiło podpisanie pier wszego w dziejach stosunków polsko-mongolskich Układu o Przyjaźni i Współpracy między PRL a MRL. Wielką manifes tacją gorących uczuć łączących nasze narody był wiec przy jaźni polsko-mongolskiej. W dniu tym w stolicy ludowej Mon golii — Ulan Bator odsłonięto pomnik wielkiego Polaka — Mikołaja Kopernika.

Uroczystość odsłonięcia pom nika zgromadziła tysiące mies zkańców stolicy Mongolii. Od

slonięcia dokonał Henryk Ja błoński.

Następnie przewodniczący Rady Państwa PRL złożył wizytę na U niwersytecie Państwowym w Ulan Bator.

Kulminacyjnym momentem dnia, jak i całej wizyty, było podpisa nie 4 bm. pierwszego w dziejach stosunków polsko - mongolskich „Układu o Przyjaźni i Współpracy między PRL a MRL”. Układ pod pisał: ze strony polskiej przewo niczący Rady Państwa PRL, czło nek Biura Politycznego KC PZPR, Henryk Jabłoński, ze strony mon golskiej — przewodniczący Prezy dium Wielkiego Churału Ludowe go MRL, I sekretarz KC MPL-R, Jumdzagijna Cedenbał. Uroczystość przebiegała w podniosłej, serdecz nej i przyjacielskiej atmosferze.

J. Cedenbał udekorował H. Jabłońskiego najwyższym od znaczeniem Ludowej Mongolii — Orderem Suche Batora, przyznany mu za wielkie za sługi w umacnianiu brater skiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między PRL a MRL, w umacnianiu pokoju i socjalizmu. Z kolei H. Ja błoński udekorował J. Cedenbała Wielką Wstęgą Orderu Za sługi PRL — za wybitne za sługi w rozwoju stosunków przyjaźni między PRL a MRL oraz wkład w umacnianie jed ności krajów wspólnoty socja listycznej.

Wielką Wstęgą Orderu Za sługi PRL H. Jabłoński udeko rował również premiera MRL, członka Biura Politycz nego KC MPL-R, Zambyna Batmuncha.

W sobotę rano H. Jabłoński zakończył oficjalną wizytę przyjaźni w Mongolskiej Re publice Ludowej i wraz z towarzyszącymi mu osobami odle cił z Ulan Bator do kraju.

W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodni czącego Rady Państwa PRL powitali: przewodniczący Pre zydiu Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Michaił Ja snow, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR Aleksiej Szytikow i in ne osobistości. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podej mowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem.

Opuszczając terytorium ZSRR H. Jabłoński przesłał z pokładu samolotu depeszę na ręce N. Podgornego.

5 bm. w godzinach wieczor nych H. Jabłoński powrócił do Warszawy. (PAP)

Święto narodowe Algierii

Gratulacje z Polski

Z okazji 13 rocznicy prokla mowania niepodległości Al gierii, przypadającej 5 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prze wodniczącego Rady Rewolu cyjnej Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Huari Bumedięna. (PAP)

Nowy typ «Boeinga 747»



W przyszłym roku Amerykańskie Linie Lotnicze wprowadzą do eks ploatacji nowy typ samolotu Boeing 747 SP „Junior Jumbo”. Jest on mniejszy od Boeinga 747, ale lata szybciej, wyżej i ma więk szy zasięg.

Fot. — CAF

Krajowa narada w stolicy

Aktywizacja eksportu naczelnym zadaniem najbliższych miesięcy

4 bm. w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyła się krajowa narada, poświęcona problemom ak tywizacji eksportu.

Naradzie przewodniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Referat wprowadzają cy do dyskusji wygłosił czło nek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Mini strów Piotr Jaroszewicz.

Na obrady przybyli: Ed ward Babiuch, Władysław Kru czek, Jan Szydłak, wicepre mierzy. W naradzie uczestni czyli przedstawiciele kierowni ctwa resortów gospodarczych, central handlu zagranicznego i wielu przedsiębiorstw oraz zjednoczeń przemysłowych.

Wzięli w niej także udział se kretarze KW PZPR.

Po zagajeniu obrad przez Edwarda Gierka, zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz.

Handel zagraniczny — pod kreślił premier — stał się jed nym z kluczowych czynni ków pomyślnej realizacji — wytyczonej na VI Zjeździe PZPR — strategii społeczno gospodarczego rozwoju kraju.

Mówca przytoczył szereg da nych świadczących o tym, że tempo wzrostu eksportu i im

Dokończenie na str. 2

świetle ostatnich walk zbrojnych w Bejrucie i w niektórych rejon ach Libanu. Została utworzona specjalna komisja, która ma wy jaśnić przyczyny tych starć zbroj nych, za które określone koła sta rają się zrzucić odpowiedzialność na palestyński ruch oporu.

Pierwsze wybory w Sajgonie

Agencja AFP pisze, powołując się na radio w Hongkongu, że wła dze rewolucyjne Sajgonu organi zowały w tym mieście pierwsze wybory. Został mianowany wybra ny Ludowy Komitet Rewolucyjny, złożony z 7 osób. Wyboru dokon ało kolegium złożone ze 152 delega tów, reprezentujących 10 000 osób z robotniczej dzielnicy Sajgonu Tran Quang Khai.

Wystąpienie gen. Pinocheta

Przywódca faszystowskiej junty wojskowej w Chile, gen. A. Pino chet zapowiedział w piątek w mia steczku Vallenar (480 km na pół noc od Santiago), że nie zgadza się na przyjazd do kraju preda tawicieli ONZ-owskiej Komisji Praw Człowieka, którzy mieli za poznać się z faktami łamania praw człowieka przez juntę chilijską. Misja ta miała przybyć do Chile 10 lipca.

Wypowiedź H. Kissingera

W czasie spotkania prezydenta G. Forda z prezydentem Indone zji, sekretarzem stanu USA, H. Kis singer, wypowiedział się z optymiz mem o zwołaniu w Helsinkach pod koniec lipca ostatniej fazy KBWE na najwyższym szczeblu.

Krótko

Zastępca poznańska placówka naukowa — Pracownia Bibliografii Bieżącej Instytutu Badań Literackich PAN otrzymała nagrodę przyznaną jej przez sekretarza Polskiej Akademii Nauk. Wyróżnienie to jest wyrazem uznania za niezwykle cenny, mający zasięg ogólnopolski i międzynarodowy, cykl wydawniczy „Polska Bibliografia Literacka”, który obejmuje okres 30-lecia Polski Ludowej. (kos)

PROTEST PRZECIW BARBARYSTWOM JUNTY CHILIJSKIEJ

Artyści i pracownicy teatru zebraли w Warszawie z okazji Festiwalu Teatru Narodów wystosowali protest przeciwko barbarystwom junty chilijskiej i przesładowaniu ludzi kultury i sztuki w tym kraju. Wśród zamordowanych znaleźli się m. in. wybitny reżyser teatralny i folklorysta V. Jara oraz aktorka A. M. Puga. „Uważamy, że teatr, aby mógł rozwijać się i żyć — czytamy m. in. w apelu — potrzebuje klimatu wolności i poszanowania człowieka. Poczujemy się do obowiązku wyrazić naszą solidarność z przesładowanymi, torturowanymi i aresztowanymi. Wyrażamy protest przeciwko tej zniewadze ludzkiej godności i zdeptaniu kultury”. Sygnatariusze protestu zwracają się do ONZ i swoich rządów, aby użyły wpływu w celu osłabienia ludzi teatru zatrzymanych czy skazanych w Chile.

INAUGURACJA „LATA OHP-75”

5 bm. nastąpiła w Olsztynie centralna inauguracja akcji „Lato OHP-75”. Podczas tegorocznych wakacji około 100 000 młodzieży szkolnej i studenckiej łącząc będzie letni wypoczynek z pracą w setkach zakładów produkcyjnych i przedsiębiorstwach różnych branż, zwłaszcza budownictwa, rolnictwa i leśnictwa.

Z Konińskiego

1000 ton konstrukcji dla Huty „Katowice”

Zbudowana 2 lata temu Wytwórnia Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Słupcy, długo borykająca się z różnymi kłopotami rozruchu, nareszcie wypływa na czyste wody. W I półroczu osiągnęła projektowaną moc produkcyjną i — sądząc po przebiegu dyskusji na ostatniej konferencji samorządu robotniczego — zamierza nadal piąć się w górę.

Wiosną br., w odpowiedzi na list E. Gierka i P. Jaroszewicza, załoga słupskiej wytwórni zobowiązała się wykonać ponad plan 1975 roku 822 tony konstrukcji stalowych wartości 8 mln zł dla budowy Huty „Poznań”. Do 1 lipca br. wysłała już do Poznania 343 tony tych konstrukcji. Mogła by wysłać jeszcze więcej, lecz budowniczowie hotelu proszą, żeby nadsyłać je wtedy, kiedy są potrzebne, bo nie ma ich gdzie składować. Załoga wytwórni dostosowała się do tego życzenia. Dlatego zakończy

Telefony DONOSZA

◆ Do szpitala w Koninie przewieziono w ciężkim stanie rannego Zygmunta N., który został potrącony przez samochód. Podobny wypadek zanotowano również w Unieście, gdzie potrącony został podczas wyprzedzania 48-letni rowerzysta.

◆ W Chlewie w woj. kaliskim wpadł na przydrożne drzewo samochód, prowadzony przez 20-letniego Stanisława B. Kierowca i pasażer odnieśli obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala w Ostrowie; uszkodzenia przy samochodzie szacuje się na 10 000 zł. (b)

POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Lokalnie przelotne opady i burze. Temperatura minimalna od 12 do 15 stopni. Temperatura maksymalna od 22 do 26 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Nieodwracalność odpreżenia treścią nowych porozumień konferencji europejskiej

33 państwa europejskie, Stany Zjednoczone i Kanada osiągnęły na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie bardzo istotne porozumienia, które zarysowały już definitywnie treść głównego dokumentu politycznego KBWE — Deklaracji Zasad, a zarazem umożliwiły ostateczne zakończenie prac nad całością zagadnień trzeciego punktu obrad.

Sfinalizowanie działalności wszystkich organów roboczych w tym zespole zagadnień stało się możliwe dzięki

W budownictwie rolniczym

Pięciolatka pół roku przed terminem

Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu o ponad pół roku wcześniej wykonało swoje zadania, wyznaczone planem na bieżącą 5-latkę. Na szczególne wyróżnienie za całokształt działalności w latach 1974—1975 zasługują Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Lesznie i w Wągrowcu oraz Przedsiębiorstwa Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego i Sprzętu Transportowego BRol w Poznaniu.

Do końca bieżącego roku 22 jednostki, wchodzące w skład ZBRol, zamierzają dać dodatkową produkcję podstawową wartości około 1 100 mln złotych i globalną — szacowaną na 1 800 mln zł. Dzięki przyspieszeniu realizacji planowych zadań, uspołecznione rolnictwo Wielkopolski będzie mogło w tym roku uzyskać dodatkowo 2 600 izb mieszkalnych, 1249 stanowisk dla bydła i ponad 9000 stanowisk dla trzody. (zd)

rozwiązaniu spornych dotąd problemów z zakresu międzynarodowej współpracy kulturalnej. Szczególnie miłym dla nas akcentem był fakt, iż decydujące obrady, które przyniosły to ważne rozstrzygnięcie odbyły się pod przewodnictwem polskim.

Zabierający głos przedstawiciele wielu państw, m. in. ZSRR, Polski, Włoch, Danii i Kanady, wskazywali na przełomowy charakter osiągniętych porozumień, podkreślając zarazem, że ich zakres nie ma precedensu w historii wielostronnych stosunków międzynarodowych. Porozumienia te obejmują praktycznie całokształt stosunków międzynarodowych i są swoistym kodeksem zasad postępowania w tej dziedzinie.

Przyjęte postanowienia w zakresie rozwoju międzynarodowej współpracy kulturalnej odzwierciedlają idee zawarte w propozycji polsko-bułgarskiej przedłożonej konferencji już w lipcu 1973 roku podczas jej pierwszej fazy w Helsinkach. Określają one szczegółowo dziedziny współpracy kulturalnej, kładąc nacisk na wzajemne poznawanie kultur narodowych i lepszy do nich dostęp. Przewiduje się w tym celu szersze wykorzystanie istniejących organizacji międzynarodowych, wymianę materiałów informacyjnych o charakterze encyklopedycznym w celu lepszego prezentowania problemów państw uczestniczących w konferencji.

Regulując formy szerokiej wymiany kulturalnej i wzajemnego rozpowszechniania wartości kulturowych, przyjęto zarazem konkretny program współpracy w zakresie teatru, muzyki, bibliotekarstwa, konserwacji i restauracji zabytków, wymiany filmowej, telewizyjnej i radiowej. Przewidziano też międzynarodową wymianę informacji o imprezach kulturalnych w celu wydawania wspólnego kalendarza europejskich wydarzeń kulturalnych.

Postulując stworzenie warunków lepszego wzajemnego dostępu do wartości kulturalnych, szczególną rolę wyznaczono szerokiemu rozwojowi wymiany książek, tłumaczeń literatury, zwłaszcza z języków mniej rozpowszechnionych, intensyfikacji kontaktów między wytwórcami, rozwijaniu najróżniejszych form szkolenia tłumaczy.

W dokumentach dotyczących współpracy w zakresie oświaty zaplanowano szeroką wymianę informacji i wzorcowych naukowych, zwłaszcza w naukach ścisłych i przyrodniczych, a zarazem przewidziano stworzenie ram systematycznej współpracy między instytutami naukowymi i uczelniami wyższymi. Zaplanowano też tworzenie międzynarodowych zespołów naukowych dla opracowywania wspólnych projektów i programów. W szczególności zespoły takie podejmą działalność m. in. w zakresie zwalczania raka, chorób włośnicowo-sercowych, chorób zawodowych, rehabilitacji inwalidów oraz rozwoju pomocy dla matek, dzieci i osób starszych.

Przyjęte dokumenty poświęcają wiele uwagi sprawie nauki języków obcych, zwłaszcza mniej rozpowszechnionych, zakładając zarazem wymianę wykładowców i ekspertów w dziedzinie lingwistyki i leksykografii, wymianę najróżniejszych urządzeń audio-wizualnych itp. Dużą uwagę przywiązuje się do rozszerzenia wymiany doświadczeń w zakresie metod nauczania, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania permanentnego, a także osób starszych. Porozumienia obejmują praktycznie większość dyscyplin naukowych, w tym również historię, geografie, filozofię, psychologię itd.

W przyjętych dokumentach, dotyczących rozwoju kontaktów międzynarodowych, państwa uczestniczące w konferencji uzgodniły po

pieranie różnych przedsięwzięć o charakterze humanitarnym, jak po lepszym możliwości podróżowania, kontaktów młodzieżowych, turystycznych i sportowych oraz rozwój w tej dziedzinie współpracy między agencjami prasowymi, wydawnictwami, organizacjami dziennikarskimi, zakładając jednocześnie poprawę warunków pracy dziennikarzy za granicą.

Realizacja tych szeroko pomyślanych form współpracy międzynarodowej, jest ujęta w dokumentach w ścisłym związku z procesem odpreżenia, który umożliwił tę współpracę i jest warunkiem jej rozwoju. Podkreślali to w rozmowach kulturalnych przedstawiciele wielu państw, wskazując zarazem, iż współpraca ta, której idea była za wara w licznych inicjatywach ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych, stała się obecnie dorobkiem wszystkich państw, które czerpać z niej będą równe korzyści. Wskazywano też na bezprecedensowy charakter porozumień odzwierciedlających praktyczne sposoby współdziałania w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów, gromadzenia politycznych doświadczeń o wielkim znaczeniu dla dalszego współzycia narodów w Europie.

Konstruktywna postawa państw wspólnoty socjalistycznej jest jednym z zasadniczych czynników sprawiających, że rezultaty ogólnoeuropejskiego wysiłku w kierunku stworzenia trwałych podstaw pokoju, bezpieczeństwa i wszechstronnej współpracy na naszym kontynencie — przybierają coraz bardziej widoczne kontury. (PAP)

Proklamowanie niezawisłości Wysp Zielonego Przylądka

W stolicy Wysp Zielonego Przylądka — Praia — odbyła się w sobotę uroczystość proklamowania niezawisłości tego archipelagu. Niezawisłość wysp została ogłoszona na sesji narodowego zgromadzenia konstytucyjnego.

Przez 5 wieków Wyspy Zielonego Przylądka były kolonią portugalską. Ludność archipelagu w ostatnich latach walczyła o niezawisłość narodową pod przewodnictwem Afrykańskiej Partii Niezawisłości Gwinei-Bissau i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGC).

Delegacja Senatu USA przebywała w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

nych ustrojach politycznych i społecznych.

Odpowiadając na pytanie senatorów amerykańskich na temat tego, co zdaniem Polski, należałoby uczynić dla dalszej poprawy atmosfery międzynarodowej, I sekretarz KC PZPR stwierdził, że podstawową i decydującą sprawą jest konsekwentne dążenie do budowy klimatu wzajemnego zaufania. Jest to kluczowe zagadnienie zarówno w stosunkach między obu mocarstwami: Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi jak też w stosunkach Wschód-Zachód.

To przeświadczenie leży u podstaw polskiej polityki zagranicznej, naszej aktywności na arenie międzynarodowej.

Polityka ta, wspólna wszystkim krajom socjalistycznym wydaje już owoce. Dowodem tego może być fakt zwolnienia Konferencji w Sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, konferencji, która — jak można mieć nadzieję — zakończy się w niedługim czasie spotkaniem na szczycie. To co zrobiono w Europie i świecie w ostatnich latach odwieściła współpracy nie ma swego od

Aktywizacja eksportu

Dokończenie ze str. 1

portu znacznie przewyższa wskaźniki uzyskane w poprzednim planie 5-letnim i założone w planie na bieżącą 5-latkę.

Osiągnięte przyspieszenie obrotów z zagranicą nie wyczerpuje naszych możliwości. W polskiej gospodarce powstały bowiem i dalej narastają potencjalne warunki dla szybkiego wzrostu eksportu.

Naczelnym zadaniem najbliższych miesięcy — stwierdził dalej premier — jest zdecydowana, szeroko pojęta aktywizacja eksportu. Konieczność proekspansyjnego nastawienia rozwoju naszej gospodarki podkreślona została szczególnie mocno już w tegorocznym planie, który zakładał wyższą dynamikę eksportu niż importu. Zapewnione zostały również odpowiednie warunki dla aktywizacji eksportu.

Batalię o zaktywizowanie eksportu musimy rozgrywać jednocześnie na trzech frontach: w produkcji, w handlu i w transporcie.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, która zapoczątkował minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski.

Z wszystkich wypowiedzi wynikało, że aktywizacja eksportu w najszerzym pojęciu tego słowa, stanowi doniosłe, kluczowe zadanie obecnego roku i lat nadchodzących.

Na zakończenie narady zabrał głos Edward Gierek.

Ustosunkowując się do głosów w dyskusji i wskazując na najważniejsze zadania na szczeblu handlu zagranicznego E. Gierka podkreślił, że dynamiczny rozwój współpracy gospodarczej jest ważnym elementem naszej polityki zagranicznej. W nadchodzącym pięciolciu — stwierdził — będziemy rozwijać dotychczasowe podstawy we kierunku tej polityki; umacniać jednocześnie współdziałania z bratnimi krajami socjalistycznymi, zwiększać swój wkład do procesu odpreżenia między narodowego. Uważamy, że intensyfikacja współpracy gospodarczej w Europie i świecie jest najlepszą podstawą dla umacniania pokojowego współistnienia i zbliżenia między narodami, a z kolei pogłębiającego się procesu odpreżenia międzynarodowego sprzyja rozwojowi współpracy gospodarczej

między państwami o różnych ustrojach społeczno-politycznych. (PAP)

Premierzy PRL i NRD

Dokończenie ze str. 1

W czasie odwiedziny w Kopalni „Turów” goście obejrzyli rozległy teren prac górniczych.

Na zakończenie pobytu w Turów goście obecni byli na koncercie zespołów artystycznych Górnictwa Domu Kultury Kopalni „Turów”.

Pożegnaniu delegacji PRL NRD nastąpiło na Moście Rejażni na Nysie Łużyckiej. Gości serdecznie żegnali mieszkańcy Zgorzelca, wśród nich wiele młodzieży. Dziewczyny w ludowych strojach wręczyły Piotrowi Jaroszewiczowi i Horstowi Sindermannowi wiązanki kwiatów. (PAP)

Depesze przywódców

Dokończenie ze str. 1

w Zgorzelcu układu między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej — w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego i własnym — przesyłał Komitetowi Centralnemu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Radzie Państwa i Radzie Ministrów bratniemu narodowi NRD oraz Wam oświadczenie, szczere braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Także Erich Honecker, Willi Stoph i Horst Sindermann w stosowali depesze gratulacyjną do przywódców PRL, której czytamy m. in.:

Z okazji 25 rocznicy podpisania Układu Zgorzeleckiego o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy państwowej między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową przekazujemy Wam i bratniemu narodowi niemieckiemu w imieniu Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, Rady Państwa, Rady Ministrów i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej najserdeczniejsze życzenia i braterskie pozdrowienia. (PAP)

wa pod adresem prezydenta Stanów Zjednoczonych Hugh Scott stwierdził, iż będzie miło przekazać je G. Fordowi.

Senatorowie amerykańscy zostali przyjęci przez ministrów spraw zagranicznych, Stefana Olszowskiego. Senatorom towarzyszyli ambasador USA w Polsce, Richard T. Davies.

Min. S. Olszowski wyraził zadowolenie z wizyty w Polsce tak licznej grupy przedstawicieli Kongresu USA. W trakcie bezpośredniej wymiany zdań S. Olszowski zapoznał senatorów z podstawowymi warunkami polskiej polityki zagranicznej, ze szczególnym uwzględnieniem KBWE i wysiłków Polski na rzecz pogłębienia procesu odpreżenia Europy.

Omówione zostały również stosunki polsko-amerykańskie. Wśród nich USA w Warszawie odbyła się konferencja prasowa senatorów amerykańskich.

Mówiąc o zakończonym przez siebie spotkaniu z Edwardem Gierkiem, senator amerykański podkreślił, iż wniósł z niego przekonanie o miłym i szczerym stosunku do polskiego przywódcy, który w sposób wyważony i odpowiedzialny prowadzi proces odpreżenia.

Senatorzy z wielką sympatią mówili o rozwoju naszego kraju, zwracając uwagę na wielkie doświadczenia w odbudowie stolicy.

W czasie pobytu w Warszawie delegacja Senatu Stanów Zjednoczonych Ameryki odwiedziła również pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy „Nikie” Pomnikiem Bohaterów Getta.

Tego dnia delegacja senatorów USA opuściła Warszawę, udając się do Amsterdamu. (PAP)

Ostatnie przygotowania przed żniwnym egzaminem

Tegoroczne żniwa będą pierwszym ważnym egzaminem sprawności organizacji nowych władz administracyjnych. W warunkach większej samodzielności, gminy będą odpowiadały za całość kampanii sprzętu, zboża, omlotów i dostaw. Dlatego w Wielkopolsce dokonuje się przegląd ostatnich przygotowań.

W Wielkopolsce (w dawnych granicach województwa poznańskiego) jest w tym roku do skoszenia u rolników indywidualnych 660 000 ha zboża. Co drugi hektar z tego arealu zostanie sprzątnięty przy pomocy maszyn wypożyczonych z kółek rolniczych lub przekazanych w grupowe użytkowanie.

Na wyposażenie kółkowych jednostek usługowych w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim składa się około 1000 kombajnów (w tym prawie 20 proc. „Bizonów”), 4500 sнопowiązek, ponad 500 pras zbierających, 83 przyczepy samobieżące, ponad 3000 młocarni. Nad stroną techniczną sprzętu czuwać będzie 535 różnych warsztatów.

Podczas narady gminnej służby rolnej województwa poznańskiego stwierdzono, że w nowych granicach administracyjnych województwa jest do zbioru 206 000 ha

zboża. Województwo to ze względu na dużą liczbę uposażonych gospodarstw rolnych, dysponuje największą siłą techniczną w tego rocznych żniwach. Gminy obecne go województwa będą miały, do dyspozycji 1507 kombajnów (o 10 proc. więcej niż w ubiegłym roku), 5583 sнопowiązeki, 534 prasę do siomy (o 30 proc. więcej) i 554 przyczepy zbierające. Umożliwi to całkowity zbiór kombajnami zboża w gospodarstwach uposażonych i częściowo w gospodarstwach indywidualnych (21 proc. arealu).

Dla sprawnego przeprowadzenia żniw, podorywek, siewów poplonów, omlotów i do staw podjęto szereg przedsięwzięć. Wprowadzony zostanie np. brygadowy system pracy, nocne przeglądy kombajnów, przedłużony się czas pracy warsztatów naprawczych, stacji paliw, ustanowione będą dogodne dla rolników godziny pracy handlu, punktów skupu zboża.

W województwie konińskim, gdzie jest do zbioru 124 000 ha zboża, 54 procent arealu zostanie sprzątnięte mechanicznie. Rolnictwo ma do dyspozycji 212 kombajnów, z niepełną, jak do tej pory, obsadą kombajnistów na dwie zmiany. Podobne kłopoty występują przy obsłudze 3000 ciągników, brakuje bowiem około 500 traktorzystów. Trzeba będzie li-

czyć na angażowanie fachowców, korzystających z urlopów w swoich zakładach pracy. Podjęto też szereg środków zmierzających do usprawnienia pracy żniwnej. Rozpisany zostanie przez wojewodę konkurs z nagrodami dla najlepszych w kampanii żniwnej traktorzystów, kombajnistów i brygad żniwnych, a także spółdzielni kółek rolniczych. Naczelniczy gmin odpowiada za zorganizowanie pomocy sąsiedzkiej i należyte zapatrzenie sklepów na swoim terenie. Służba rolna (jest to jedno z najważniejszych jej zadań) ma upowszechniać siew poplonów.

W woj. kaliskim, 40 spółdzielni kółek rolniczych oraz 800 jednostek kółek rolniczych w ramach przygotowań do akcji żniwnej dokonało przeglądów technicznych i prób sprawnościowych maszyn. Kółka dysponują tu pokaznym parkiem maszynowym, na który składa się m. in. 188 kombajnów zbożowych (w tym 31 „Bizonów”) 1298 sнопowiązek, 28 żniwiarek pokosowych, 3623 traktory. Dla utrzymania tego parku maszynowego w ruchu na okres żniwny, powołano 80 jednostek ruchomego pogotowia technicznego. Zawarto również umowy ze szkołami rolniczymi w Marzowie, Liskowie i Przygodzicach, dzięki którym uczniowie starszych klas pracować będą przy obsłudze maszyn żniwnych.

Woj. leszczyńskie ma do swej dyspozycji w pracach mechanizacyjnych 333 kombajny (połowa z nich to „Bizony”), PGR-y tak rozplanowały pracę swojego sprzętu, aby mógł on pomóc w żniwach go spodarstwom indywidualnym.

Dużą odpowiedzialność za prawidłowe przeprowadzenie akcji żniwnej spoczywa na spółdzielniach kółek rolniczych. Decyzje o ewentualnych przerzutach maszyn, a zwłaszcza kombajnów, poza własny teren obsługi, należą do kompetencji wojewódzkich związków kółek rolniczych. 30 procent kombajnów pozostawia się w gestii administracji gmin dla udzielenia pomocy tym gospodarstwom, które opóźniły sprzęt.

(emp, zd, map)

Dobre sąsiedztwo, bliskie partnerstwo i wierna przyjaźń

Omówienie przemówienia

H. Sindermana na wiecu w Goerlitz

Podpisując Układ Zgorzelecki — powiedział H. Sindermann — postępowe siły obu naszych krajów na czele z klasą robotniczą NRD i PRL napisały nowy rozdział rewolucyjnej historii. Nasze narody wkroczyły w nowy etap swych stosunków.

Mówca stwierdził, iż nowe idee potrzebne dla współpracy naszych narodów wywodzą się ze światopoglądu naszych partii robotniczych z marksizmu-leninizmu. Jeśli dziś możemy stwierdzić, że między naszymi państwami, między narodem Polski i narodem NRD zostały nawiązane nierozdzielne więzi przyjaźni, to wdzięczność za to należy się naszym kierownikom partiom PZPR i SED.

Polityka Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — opiera się na bogatych, rewolucyjnych tradycjach niemieckiej klasy robotniczej, która w polskich robotnikach i chłopach widziała zawsze swych braci klasowych i wspólnie z nimi prowadziła walkę przeciwko militarystom i faszystom, przeciwko wyzyskowi społecznemu i uciskowi na rodowemu — podkreślił H. Sindermann.

Przesłanki do współdziałania naszych socjalistycznych państw zostały stworzone przez zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitlerowskim faszysmem. Bohaterska walka narodu radzieckiego pozwoliła najlepszym polskim patriotom znaleźć drogę do szeregow Lu dowego Wojska Polskiego i podnieść miecz przeciwko faszyszmowi hitlerowskiemu. Na froncie tym walczyli także najlepsi synowie naszego narodu, którzy nigdy nie wątpili w wielką ideę międzynarodowego proletariackiego.

W tym duchu prowadziły rozmowy delegacje partyjno-

złowe naszych państw pod kierownictwem towarzyszy Edwarda Gierka i Ericha Honckera w 1971 r., gdy podjęliśmy postanowienia o bezwizowym ruchu podróży i o ścisłym zespoleniu ekonomii naszych krajów.

Nie zamykamy oczu na fakt — powiedział dalej H. Sindermann — że wpływowe siły

w kapitalistycznych i stwach Zachodu, szczególnie w RFN, nie przepuszczają okazji, aby podważyć ces odprężenia i wzmacniać scig zbrojeń.

NRD i Polska — powiedział — szczególnie znaczące przywiązują do niezłomnego, pomyślnego, zakończenia Konferencji Bezpieczeństwa Współpracy w Europie na wyższym szczeblu, którą uważamy za kluczowy problem europejskiego procesu odprężenia. (PAP)

Omówienie przemówienia

P. Jaroszewicza na wiecu w Goerlitz

Przed 25 laty, w Zgorzelcu, dokonał się historyczny zwrot w tysiącletnich dziejach stosunków Polski i Niemiec — powiedział P. Jaroszewicz. PRL i NRD zawarły układ o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Układ ten — potwierdzający postanowienia Umowy Poczdamskiej — podpisali sąsiedzi zdecydowani raz na zawsze skończyć z tradycją dławienia granicy i zapoczątkować nową tradycję — granicy pokoju. Podpisy ten układ kraje, które wkroczyły na drogę budownictwa socjalistycznego, kraje, którym przewodzi marksistowsko-leninowskie partie i które stanowią niezłomne ogniska socjalistycznej wspólnoty.

Drogę do budowy socjalizmu, a równocześnie do przelomu w dziejach stosunków polsko-niemieckich otworzyło dla obu państw narodów zwycięstwo nad hitlerowską III Rzeszą. W decydującej mierze było ono zasługą Związku Radzieckiego, rezultatem historycznej misji wyzwoleniczej jego bohaterkiej armii. Istotny wkład, na miarę niezłomnej walki naszego narodu, prowadzonej od pierwszych do ostatnich dni II wojny światowej, wniosło do tego zwycięstwa Ludowe Wojsko Polskie.

Istota przemian zapoczątkowanych przez Układ Zgorzelecki, stwierdził P. Jaroszewicz, polega na tym, że wspólnie zamknęliśmy stare karty historii, zapisane wrogością.

Polska i NRD wniosły Układ Zgorzelecki wielki wkład do kształtowania nowych stosunków w Europie, dając przykład uznania nienaruszalności granic i poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej. Układ ten miał istotne znaczenie dla sojuszników i przyjaciół o powszechne międzynarodowe uznanie polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz między narodowo-prawne uznanie NRD i jej zachodniej granicy na Łabie i Werze.

Nawiązując do stosunków między Polską a RFN, premier stwierdził, że dalszy rozwój normalizacji wymaga konsekwentnego rozwiązania istniejących problemów, pozostawionych przez przeszłość. Leży to w interesie obu krajów i całej Europy, w interesie pokoju.

Nowa jakość obecnych stosunków między PRL a NRD — podkreślił na zakończenie premier Jaroszewicz — cechuje dobre sąsiedztwo, bliskie partnerstwo, niezawodny sojusznik i wierna przyjaźń. (PAP)

Każdy hektar rodzi więcej!

Nagrody dla laureatów konkursu



Na zdjęciu: przewodniczący RSP Lechlin Roman Łagodziński odbiera dyplom z rąk wicewojewody Bolesława Stachowiaka. Fot. — H. Kamza

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się 4 bm. spotkanie z laureatami konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”, ogłoszonego z inicjatywy „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i prowadzonego przez dwa lata przy współudziale redakcji „Gazety Poznańskiej” i Telewizji Poznań. Patronował tej inicjatywie wojewoda poznański. Na spotkanie z władzami i organizatorami przybyli laureaci nagród wszystkich stopni zamieszkałych w granicach obecnego województwa poznańskiego; laureatom z innych województw Wielkopolski nagrody zostaną wręczone w późniejszych terminach.

Przemawiając do zebranych, wicewojewoda poznański Bolesław Stachowiak podkreślił osiągnięcia uczestniczących w konkursie rolników indywidualnych oraz jednostek uposażonych w zagospodarowywaniu przejętej ziemi. Dali oni wyraz społecznej inicjatywy i zaangażowania, pokazali, że nawet na słabej ziemi można uzyskiwać wysokie plony przy starannej agrotechnice i nawożeniu. Zwyzka plonów na zagospodarowanych trwale w okresie trwania konkursu około 56 000 hektarów gruntów dała w dwóch etapach wartość około 46 mln zł. Doświadczenia tego konkursu zostaną uwzględnione w prowadzeniu ogólnopolskiego współzawodnictwa „Gmina — mistrz gospodarności”.

Następnie wicewojewoda w obecności dyrektora Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego — Jana Tomaszewskiego wręczył laureatom ozdobnie wykonane dyplomy mistrzów i wicemistrzów.

Dyplomy wojewódzkich „Mistrzów Dobrych Plonów” otrzymali członkowie zespołu rolników indywidualnych ze wsi Łęże w gminie Chrzypsko: Jan Judek, Stanisław Judek, Bogumila Laskowska i Ryszard Twardos, którym przyznano nagrodę pieniężną w wysokości 50 000 zł. Dyplom wojewódzkiego „Wicemistrza Dobrych Plonów” wraz z nagrodą 15 000 zł odebrał Bronisław Urbaniak z Nowej Wsi Królewskiej w gminie Września. Dyplom wojewódzkiego „Wicemistrza Dobrych Plonów” wśród gospodarstw zespołowych, wraz z piśmie przyznającym nagrodę w wysokości 150 000 zł (ciągnik C-355) wręczono przedstawicielowi RSP Lechlin w gminie Skoki. Podobny dyplom i nagrodę w wysokości 300 000 zł (kombajn ziemniaczany) przyznano gospodarstwu zespołowemu Róża przy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Nowym Tomyslu.

Dyplomy (II stopnia) „Mistrzów Dobrych Plonów” wraz z nagrodami pieniężnymi po 10 000 zł otrzymało 8 rolników, a dyplomy wicemistrzów wraz z nagrodami pieniężnymi po 5 000 zł — 7 rolników. Przyznano ponadto 7 nagród po 1000 zł dla wyróżniających się w propagowaniu zasad konkursu instruktorów służb rolnych.

W imieniu nagrodzonych podziękował rolnik z Otorowa Ryszard Piotrowski. Równocześnie zapewnił on, że uczestnicy konkursu nadal będą czynić starania o stałe podwyższanie plonów. (emp)



Wojciech Szymańczyk Fot. — K. Przychodzki

W Interlagen (Szwajcaria) zawodnik Surmy Poznań — Wojciech Szymańczyk w strzelaniu z łuku na dystansie 70 m pobili rekord świata, dzięki czemu pokonał 130 najlepszych na świecie łuczników i zdobył złoty medal.

— Wśród zwyciężonych był Amerykanin Darrell Pace, zgodnie uznany super-rewelacją zawodów w Interlagen? — pyta mistrz świata.

— Ten amerykański łucznik to zjawisko, na które składa się niezwykle talent i najbardziej nowoczesny sprzęt. 18-letni Darrell Pace, podobnie zresztą jak każdy reprezentant USA, stosował m. in. wyprodukowane z jakichś materiałów (pieczołowicie strzelonych tajemnicą wytwórni sprzętu łuczniczego) cięciwy przyspieszające lot strzał oraz strzały, które osiągnawszy cel natychmiast stają się nieruchome. W rezultacie Amerykanin zdobywał medal (złoty) za me dalem i bił rekord (świata) za rekordem. Byłem jedynym z wodnikiem tegorocznych mistrzostw, który przerwał pas

mo sukcesów reprezentanta USA. Dokonałem tego w konkurencji 2x70 (dwukrotne strzelanie na dystansie 70 metrów), którą po bardzo zaciętej walce wygrałem różnicą jednego punktu. Wystrzelałem 626 punktów, a zatem więcej niż wynosił ustanowiony w 1969 roku rekord świata Johna Williamsa (USA).

— Na podobnej imprezie w Grenoble (rok 1973) zdobył pan złoty medal w strzelaniu na 50 metrów. Jest pan wielokrotnym rekordzistą i mistrzem Polski. Jaka była dro-

giem, że określenie „bez większego trudu” nie jest trafne jeśli chodzi o karierę łuczniczką. W tym sporcie znaczące rezultaty osiąga się po żmudnej pracy i umiejętności panowania nad nerwami. Każde zde koncentrowanie, usztywnienie, podniecenie fatalnie odbija się na wynikach.

— Może przedstawi to pan na przykładzie...

— W Grenoble zdobyłem złoty medal w strzelaniu na 50 metrów, natomiast w Interlagen w tej samej konkuren-

dy udaje mi się opanować treść me to wyniki są zachęcające. Postanowiłem uprawiać łucznictwo. Stwierdziłem, że czy nie niewielkie postępy zwiek szylem intensywność treningu. O czwartej rano przychodziłem na boisko, by strzelać przed północą do pracy. Po jej zakończeniu znow brałem łuk do ręki. Strzelałem nawet osiem godzin dziennie. Powolutku, ale systematycznie poprawiałem wyniki. W 1967 roku zrealizowałem to o czym marzyłem zdobywając mistrzostwo Polski w strzelaniu na 50 metrów.

— Co zrobić, by upowszechnić łucznictwo, sport o którego walorach tyle mówiliśmy?

— W Polsce mamy około 5000 łuczników (w USA — około 10. milionów), przy czym charakterystyczne, że obserwujemy się duży napływ młodzieży i duży odpływ. Ze 100 adeptów po kilku miesiącach pozostaje kilku. Inni odchodzą zniecierpliwieni tym, że tyle trudu wymaga uzyskanie dobrego wyniku.

Znakomitym pomysłem, jeśli chodzi o popularyzację łucznictwa, było wprowadzenie w ZHP sprawności łuczniczej. Realizacja tej koncepcji jest jednak słaba. Sądzę, że zabrakło działaczy-entuzjastów łucznicztwa. Odwołam się znow do moich doświadczeń. Otóż fakt, że Surma jest potęgą w łucznictwie to zasługa przede wszystkim dwóch entuzjastów: trenera Ryszarda Stachowskiego i kierownika sekcji łuczniczej — Henryka Piątka. Obaj są uosobieniem ofiarności poświęconej z fachowością i ope ratywnością. Każda sprawa jeśli ma takich orędowników, zostanie rozwiązana pomyślnie.

Rozmawiał:

MICHAŁ ŁUCZAK

STRONA

GŁOS — 7 VII 1975

TEATRY

POZNAN

Nieczynne.

KINA

HODZIEŻ Noteć: „Wdowa Couc-
i, „Szary okrutnik”.
ZARNKOW — nieczynne.
NIEZNO Polonia: „40 kara-
”; Lech: „Peppino podbija
terykę”.
JORA, GOSTYŃ — nieczynne.
AROCIN: „Wspaniały interes”.
ALISZ Oaza: „Mściciel”; Stylo-
„Jeremiah Johnson”.
CEPNO: nieczynne.
COŁO: „Zbrodnia w klubie te-
sowym”; „Old Surehand”.
ONIN Górnik: „Dzieje grze-
u”.
KOŚCIAN, KROTOSZYN — nie-
czynne.
LESZNO: „W poszukiwaniu mi-
ści”.
NOWY TOMYŚL, OBORNKI —
czynne.
OSTROW Słońce: „Ważność”; Ro-
a: „Dziewczyna z łaską”; „Kró-
wna w oślej skórze”.
OSTRZESZÓW: nieczynne.
PIŁA Iskra: „Alfredo, Alfredo” i
Ani słowa o futbolu”; Koral:
Bezdomny”; Sokół: nieczynne.
PLESZEW, RAWICZ, SŁUPCA —
czynne.
SREM Słońce: „Ucieczka przez
ustynę”; Klubowe: nieczynne.
SRODA, SZAMOTUŁY — nie-
czynne.
SYCÓW: „Ucieczka przez pusty-
nie”.
TRZCIANKA — nieczynne.
TUREK: „Był kobieta”.
WAŁCZ: „No i co doktoru?”.
WIERUSZÓW, WSCHOWA — nie-
czynne.
WYRZYSK: „Poton” cz. II.
WAGROWIEC, WRZEŚNIA — nie-
czynne.
ZŁOTÓW: „Rodzinny gang”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przysięgi; 8.25 „Chwila prawdy”
frag. pow. D. Bieńkowskiej; 8.35
Piosenki bez słów; 9.05 Wakacje z
przebojem; 9.30 Słowne rosyjskie
zespoły ludowe; 10.10 Lato z Radiem;
11.50 Nie tylko dla kierowców;
12.25 Opole na muzycznej antenie;
12.45 Alfa-bet Polski — Zielonogór-
skie; 13.15 Warszawskie zespoły am-
atorskie; 13.15 Rytm, rynek, rekla-
ma; 13.35 P. Chopin — Sonata
g-moll op. 65 na wiolonczelę i for-
tepien; 14.05 Wiosna tańców i śpiewa;
14.35 Lato z muzyką; 15.10 Mały
koncert symf.; 15.35 Zespół Roz-
rywkowy Rozłośni Katowickiej;
16.11 Pronożycie do Listy Przebo-
jów; 16.35 Z płyt D. Essex’a; 17
Radiokurier; 17.20 Kompozytor ty-
godnia — W. Żeleński; 18 Transm-
s. Międzynarodowego Trójmiecu
Lekkoatletycznego Polska — Stany
Zjednoczone — Czechosłowacja;
19.15 Gwiazd światowych estrad;
19.30 Przeboje z Interstudia; 20.20
Interwiew; 20.45 Kłosecy na jazz
wo; 21.15 Scena i film; 21.40 Pio-
senki do słuchania we dwoje; 22.15
Muzyka ludowa Wschodu — Mongo-
lia; 22.30 Proponujemy i zaprasz-
amy; 22.45 Mini-recital Robert
Flack; 23.10 Muzyka na estradach
świata.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22,
23.

PROGRAM II: 7.45 Gra Poznań-
ska 15 Radiowa pod dyr. Z. Ma-
hlika; 8.35 My 75 — aud. Studia Mo-
dych; 8.45 Motywy ludowe; 9 Chó-
ralne sceny z oper (Vincenzo Belli-
ni, Georges Bizet, Giacomo Puccini);
9.20 Opolskie propozycje mu-
zyczne; 9.40 Tu Radio — Moskwa;
10 Chór PR; 10.40 Alfa-bet Polski —
Zielonogórskie; 11 Wszystkie So-
naty fortepianowe A. Skriabina —
gra Michael Ponti; 11.35 Porady
praktyczne dla kobiet; 11.45 Od
Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas do-
brych gospodarzy; 13 „Sztuka dnia
dzisiejszego” Malarstwo; 13.35 Taj-
na historia Mongołów — frag. kro-
nik; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15
Alfa-bet Polski — Zielonogórskie;
14.35 Muzyka polska ubiegłego stu-
lecia; 15 Radioferie; 16 Mongolia —
kraj i ludzie; 17.20 Antena mło-
dych; 17.50 Radioexpress; 17.55 Po-
znański koncert zyczeń; 18.40 Alfa-
bet Polski — Zielonogórskie; 19
Jacob Haendel zwany Gallus; Mote-
ty śpiewa Chór Radia i TV w Lu-
blanie; 19.15 Lekcja j. angielskie-
go; 19.30 Wiersze Janosa Arany-
ego; 19.40 Odtworzenie Koncertu
Chóru i Orkiestry Radia Lip-
skiego pod dyr. Witolda Lutostaw-
skiego i Herberta Kegela z udziałem
radzieckiej wiołonczelistki Na-
talii Szachowskiej; 21.28 Sygnali-
sta cji i omówienie programu; 21.55
Teatr PR Studio Współczesne
„Skryzanka pocztowa” słuch. K. Ma-
lickiego; 22.35 Dwie T. Bairda;
23.40 Nowe nagrania zespołu „Jazz
Carriers”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA PROGRAM WŁASNY
NA UKF 69.74 MHz: 16.15 Program
stereofoniczny; 19.40 Ogólnopolski
program stereofoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „W poszu-
kiwaniu straconego czasu” pow.
Marcela Proust’a; 9.10 „Wyznanie
najcisze” w piosence; 9.30 Nasza
rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą;
10.35 Brzmienie Filadelfijskie; 10.50
„Przeklećte miasto” pow. Ellery
Queen’a; 11 Dyskoteka pod gruszą;
11.20 Życie rodzinne — mag.; 11.50
Brzmienie Tamla Matowni; 12.25 Za

Dom Usług otwarto w Grodzisku

Budowa Domu Usług w Grodzisku Wielkopolskim trwała nie 13 miesięcy jak zakładał plan, a 14, 5. Toteż kiedy przed kilkoma dniami uczestniczyliśmy w jego otwarciu i przekazaniu do użytku, podkreślano z uznaniem starania inwestora — Grodziskiej Spółdzielni Pracy im. Generała Świerczewskiego oraz ofiarną i solidną pracę głównego wykonawcy — Spółdzielni Budowlanej z Nowego Tomysła.

Centrum usługowe w Grodzisku — budynek okazały, jasny, oszklony, nadający ulicy nowoczesny i miejski wygląd — jest drugim obok Krotoszy-
na tego typu obiektem ukończonym i oddanym w Wielkopolsce. Obiektem bardzo potrzebnym, bo coraz więcej ludzi — ciągle spieszących się i zagonionych — zlecać chce sporo czynności instytucjom wyspecjalizowanym.

Dom Usług w Grodzisku to dwupiętrowy budynek o łącznej powierzchni użytkowej 1458 m kw., wyposażony estetycznie i funkcjonalnie. Na parterze mieści się punkt informacji o usługach, dalej tapiceria meblowa, gdzie pracują specjaliści znani z dobrej pracy, nie tylko na terenie miasta. Tutaj oprócz wykończania mebli wykonuje się też siedzenia i fotele samochodowe. Stąd pochodzi całkowite wyposażenie do „Tarpana”, oraz zgodnie z zamówieniami odbiorców fotele do innych samochodów. Grodziscy rzemieślnicy projektują i wykonują też meble, głównie krzesła i fotele do lokali gastronomicznych. Najnowszy ich wyrób to praktyczne, wybijane skórą krzesła składane.

Na parterze mieści się też pracownia rymarska, jedyny upolecony warsztat tej branży w okolicy oraz punkt szewski.

Piętro wyżej zlokalizowano szatnię dla pracowników, z estetycznymi szafkami, umywalką i prysznicem, palarnią i jadalnią z bufetem. Na tymże piętrze znajdują się pracownie krawieckie, wyposażone i obsługiwane przez Spółdzielnię Krawiecką „Bukowianka” z Buku.

Drugie piętro budynku przeznaczono na pomieszczenia administracyjne spółdzielni.

Podobne obiekty, które obsługiwać będą nie tylko mieszkańców miast w których powstają, ale również mieszkańców gmin buduje się

ODPOWIADAMY

H. T., Siedlec. — Radzimy Panu poznać się z przepisami placowymi obowiązującymi w Pana zakładzie. Przepisy te otrzyma Pan do wglądu w związku zawodowym przy zakładzie pracy, w którym Pan pracuje. (1646)

Tadeusz F., Krotoszyn. — Wszelkie sprawy związane z wyjazdem za granicę załatwia Wydział Paszportowy Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu, ul. Kochanowskiego. (2139)

Czytelniczka z Gostynia. Radzimy zwrócić się do Kuratora Oświaty i Wychowania w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18. Tam otrzyma Pani dokładne informacje o interesujących ją szkołach. (2113)

Zofia Dudziak, Szamotuły. — Obóz koncentracyjny w Zabikowie nazywał się Pogenburg. (1811)

Antkowiak, Leszno. — Manieczki należały dawniej do powiatu średzkiego. (2141)

Janina K., pow. Gostyń. — Przez art. 454 kodeksu cywilnego przewiduje, że świadczenia pieniężne nie powinny być wykonane w miejscu zamieszkania lub siedzibie wierzyciela. Koszt zatem przekazania pieniędzy obciąża dłużnika. (2018)

Józefa K., Krobia. — Renty rodzinne po rzemieślnikach na razie nie zostały podniesione; wypłacane są w dotychczasowej wysokości. (1808)

kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — Charlie Chaplin „Moja autobiografia”; 14 Lato w Filharmonii „Pory roku”; D. Scarlatti; 14.35 Kaja kowa wiołczega — gaw.; 14.45 Piosenki spółki Wasowski — Młynarski; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Standardy na big band; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „W poszukiwaniu straconego czasu” pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 „Mamy plakać”; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tańce nie do tańca; 19 Powieść w wyd. dźwięk. „Noce i dnie” M. Dąbrowskiej; 19.35 Muzyka pocztowa UKF; 20 Audycja Światowej Mailli pt. „Czerwony upiór z Grodzka”; 20.15 „Tajemnicze sylaby” śpiewa Isaac Hayes; 20.25 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45

Pomoc żniwna

Dobrze liczyć ale nie przeceniać usługowych możliwości

Wszystkim wiadomo, a ludziom związanym bezpośrednio z rolnictwem w szczególności, jak ważnym zadaniem jest szybkie i sprawne przeprowadzenie zbiorów z pól. W coraz większym stopniu pomagają w tym maszyny. Wiele w tym roku przybędzie nowych, ale większość stanowią będą stare. Ich remonty zaczęto już po zakończeniu ubiegłorocznych prac polowych, aby bez opóźnień mogły ruszyć do pracy, gdy padnie hasło „żniwa”. Terminem pełnej gotowości miał być 31 maja. Przypadać trzeba, że większość warsztatów remontowych SKR, MBM, MBM wywiązała się dobrze z tego zadania. Znaleźli się jednak i opieszali, tak jak SKR-y Stęszew, Kołaczkowo, Nekla, Kiszewo, MBM Wytomyśl, które opóźniły sobie na miesięczne opóźnienie tych prac.

Harmonogram remontów maszyn jest ściśle ustalony. Obecnie czas kończyć naprawę i konserwację sprzętu do zbioru okopanych. Większość SKR-ów rozpoczęła też zabiegi już w maju. Jak zdołać wywiązać się z tego zadania wymienione warsztaty?

Inna sprawa, która wprowadza komplikacje w planowym sprzęcie, to niewłaściwe zbieranie zamówień na kółkowe usługi od rolników, mimo iż ich zainteresowanie zbiorem kombajnami jest bardzo duże. Np. SKR Grodzisk i Skoki miały obłożonych do 3 bm. zaledwie po 50 procent swoich możliwości usługowych, SKR Mieścisko i Swarzędz po 65 proc., a SKR Kamieniec, Murowana Goślina, Szamotuły i Tarnowo Podgórne po 75 proc.

W przeciwieństwie do nich wielką gorliwość w przyjmowaniu zamówień od rolników wykazywały takie SKR-y jak Kostrzyn, Nowe Miasto, Września, Klecko, Niechanowo, Kiszewo. Przyjęły ich bowiem znacznie więcej, aniżeli praktycznie mogą wykonać.

Takie praktyki są niedopuszczalne. Maszyny muszą być w pełni wykorzystane, ale nie można wprowadzać w błąd rolników, którzy liczą na ich pomoc, a tej po mocy mogą nie otrzymać. (zd)

Powstanie nowy zakład mleczarski

Na peryferiach Piły budowany jest duży zakład mleczarski. Oddany ma być do użytku w I kwartale przyszłego roku i przeobrażony w nim będzie 84 000 litrów mleka na dobę. Jego produkcja artykułów nabiałowych pokryje w pełni potrzeby tamtejszego rynku. Roboty na placu budowy przebiegają sprawnie, a prowadzą je brygady Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2. (bop)

Albert Lortzing „Piatnerz”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Burt Bacharach; 22.15 Trzy kwadranty jazzu — aktualności — magazyn; 23 Ballady warszawskie; 23.05 Lato w kabarecie; 23.50 Gra Benny Goodman.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiekt” — program województwa łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego; 17 — „Echo stadionu”; 17.30 — „Teleferie TDC”; 18.45 — „Szare na złote”; 19.00 — „Mam pomysły” (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dzien-

Dla dzieci ze wsi

Wakacje w mieście

Jadą tramwajem z nosami rozpiaszczonymi o szyby. Wszystko ich ciekawi, wszystko chcieliby zobaczyć. Niektórzy są w Poznaniu po raz pierwszy. Przyjechali z różnych stron kraju i z całej Wielkopolski. Na co dzień mieszkają na wsi i chociaż każde z nich ma w domu telewizor, w którym ogląda miasta większe od tego, to jednak bezpośrednia konfrontacja z śródmiejskim centrum robi na nich duże wrażenie. Szczególne zainteresowanie miastem wykazują ci młodzi.

Organizatorzy dołożyli starań, aby wakacje wszystkich dzieci były udane. W bieżącym roku wypoczywa rekordowo duża liczba dzieci i młodzieży wielkopolskiej, bo aż 455 000. Wśród nich znaczny procent stanowią dzieci wiejskie. Jeszcze przed paru laty rodzice niechętnie godzili się na wyjazd dziecka na wakacje. Obecnie sami dopytują się o możliwości wyjazdu i nie szczędzą na ten cel środków. Przy coraz intensywniejszej mechanizacji pomocy wiejskiego dziecka w gospodarstwie nie jest już niezbędna. Rodzice zdają sobie sprawę, że właściwie zorganizowane wakacje, to jedna z możliwości rozsze-

szenia horyzontów, zdobycia wiadomości o otaczającym świecie. Na szczęście nie słyszy się już opinii, że świeżego powietrza na wsi dzieci mają pod dostatkiem i nie trzeba dla nich organizować kolonii ani wczasów.

Do najpopularniejszych form letniego wypoczynku dla tych dzieci należą wczasy w mieście. Okres ich trwania wydłużył się do 10 i więcej dni.

W Szkole Podstawowej nr 75 w Poznaniu przy ul. Powstańców Wielkopolskich wypoczywają dzieci, których rodzice są zatrudnieni w stadnieniach koni w Sierakowie, Miechowie, Łobżu. W pokoju kierownika i w sypialniach wiszą plany Poznania, na których młodzież zaznacza widywane obiekty, przejechane trasy. Dyżurni z którymi rozmawiamy, z przyjemnością opowiadają o koziolkach na Starym Rynku, wizycie w starym Zoo. W planach mają jeszcze wycieczkę do Rogalina, Kórnik i Puszczykowa. Konieczni chcą zobaczyć dom i zbiorę znakomitego pisarza Arkadego Fiedlera. Gdy uda się wypożyczyć autobus pojedą aż do Szczecina. Na brak atrakcji nie mogą narzekać. Wczoraj zorganizowali zabawę, dzisiaj idą na film do Pałacu Kultury. Są tam zresztą częstymi gośćmi. Już mają zakupione bilety do teatru. Doczekać wprost się nie mogą wieczornej wycieczki po mieście, bo miasto w blasku wieczornych światła i kolorowych reflektorów wygląda tak interesująco, inaczej.

Kolonijna gromada stanowi sympatyczną rozpięwaną grupę. Kierownik z zadowoleniem chwali

Wiekście dzieci podczas kolonijnej wycieczki po Poznaniu.
Fot. — H. Kamza

W grupie „Syrén” przeważały nowsze modele, ale ceny były także wysokie. Samochody tej marki wyprodukowane w latach 1974-1975 kosztują w granicach 90 000 — 85 000 złotych, starsze wozy odpowiednio mniej, a rocznik 1970 można już było nabyć za sumę około 50 000 zł. Sporo na wczorajszej giełdzie było również „Warszaw”. Ich ceny są bardzo zróżnicowane i trudno się zorientować we właściwej wartości tych samochodów, gdyż zdecydowana większość z nich ma za sobą co najmniej jeden generalny remont. Niemniej „Warszawa” jest nadal cenionym wozem, zwłaszcza wśród rolników.

W grupie samochodów importowanych bez rewelacji. Na ogół starsze roczniki „Wartburgów”, „Moskwiczów” i „Trabantów”. Ceny wysokie.

INFORMACJA EXTRA: przyczepa campingowa, 2-osobowa „domowej” produkcji, zresztą bardzo ładnie wykonana, kosztowała 18 000 złotych.

Chociaż sezon urlopowy już się zaczął to jednak na poznańskich placach, gdzie sprzedaje się warzywa i owoce, panuje wielki ruch. W minioną sobotę na RYNKU JEŻYCKIM gęsto zastawione stragany, odwiedzane były tłumnie przez mieszkańców Poznania, którzy na ten rynek chętnie przychodzą. Wiedzą, iż tutaj zawsze można dostać świeże i dobre warzywa.

Panie domu, a widzieliśmy i sporo panów, kupowały główki młodej kapusty, w cenie 7 zł za sztukę, kalafior, których duży wybór oferowany był w granicach od 8 do 20 zł, kalarepę w cenie 3 lub 5 zł. Nadal dużym powodzeniem cieszą się młode ziemniaki — 8 zł za kg; marchew można było dostać w cenie 4 zł za pęczek, buraczki kosztowały 3 zł, szczypiorek — 2 zł, pietruszka również 2 zł, wszystko za jeden pęczek.

Barczo dużo na Rynku Jeżyckim było w sobotę kwiatów. Do minowatych goździków, których cena kształtowała się od 7 zł za reklamowane jako wyhodowane pod szkłem, do 3-4 zł za ogrodowe. Jednak mało było świeżych goździków. Na większości ofertowanych do sprzedaży, widać było „trudny” wielodniowy przechowywania.

Trzeci rodzaj towaru z oferowanych w sobotę na Rynku Jeżyckim, a bardzo poszukiwany przez kupujących, to owoce. Najwięcej było czereśni, których ceny od 15 do 30 zł za kg w zależności od gatunku, wykazywały pewną stabilizację w porównaniu z poprzednimi tygodniami. Były również, ale w małych ilościach — wino, agrest, rabarbar, a także truskawki.

W części Rynku Jeżyckiego, zgromadziły się stragany, w których można również nabyć odzież, buty, pantofle ranne, a także różne „automaty” do gospodarstwa domowego.

INFORMACJA EXTRA: na jednym ze stoisk zaobserwowałem czerwone goździki w cenie 2 zł za sztukę. (s)

PROGRAM II: 17.10 — Transmisja z trójmiejscu lekkoatletycznego Polska — USA — CSRS; Wiecej z mongolskiej w TVP; 18.30 — „W kraju błękitnego nieba” — film dok. prod. APN (kol.); 19 — Film krótkometrażowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.25 — „Mój Ulan Bator” — program rozrywkowy; 21 — „Ludzie i wielbłądy” — program dokumentalny; 21.20 — „24 godziny” (kol.); 21.30 — „Góry pięciu bogów” — polski film dokum.; 21.45 — „Spotkanie z Mongoliami”; 22.10 — Tańce i pieśni w wykonaniu Mongolskiego Zespołu Ludowego (kol.).

Przestrzegania czystości, ładu i porządku, mogliby się nauczyć od nich kolonijni zamieszkał w Szkole Podstawowej nr 60 przy ul. Boranta. Łóżka przykryte były jak, rzeczy ułożone nieporządku, na korytarzach kurz, pestki od czereśni. Na piętrze,

W naszym rajdzie po mieście odwiedziliśmy jeszcze dzieci PGR w Goraju, które wypoczywały w szkole Podstawowej nr 18 na Ratajach. Już po raz trzeci przyjechały do tej szkoły. Czują się tu zadowolone. Trafiliamy na dzień kolonijnego święta. Zmęczone rozgrywkami z niecierpliwością oczekują obiadu. Apetyty dzisiaj szczególnie dopisują.

Z roku na rok zwiększają się fundusze przeznaczone na akcję letnią dla dzieci wiejskich. Jeszcze nie wszystkie wyjeżdżają na wakacje, ale liczba ich w ostatnim czasie wyraźnie wzrosła. Zamierzenia idą w tym kierunku, aby każde dziecko mogło spędzić czas wolny od nauki na zorganizowanych formach wypoczynku.

tu się sprzedaje

Pierwsza lipcowa „GIEŁDA SAMOCHODOWA” w Poznaniu, mieszcząca się przy ul. Bema, nie przyniosła większych rewelacji. Na parkingach stało co prawda kilkadziesiąt wozów, ale ewentualnych nabywców było znacznie mniej niż np. w czerwcu. Widać wyraźnie, że wielu potencjalnych nabywców wyjechało na urlopy.

Jak zwykle najwięcej było wozów polskiej produkcji, a wśród tych z kolei dominowały „Fiaty 125p” i „Syrény”. W rodzinie „Fiatów 125p” z silnikiem 1300 cm wozy tegorocznej produkcji — model MR-75 nadal cenione są bardzo wysoko i ich ceny kształtują się w granicach 200 000 — 205 000 złotych. Stary model, ale wyprodukowany w tym roku kosztował 177 000 zł, zaś z lat ubiegłych: 1973 r. — 148 000; 1972 r. — 120 000; 1971 r. — 110 000. Jeżeli chodzi o „Fiaty 125p” z silnikiem 1500 cm to wybór nie był zbyt wielki. Model MR-75 kosztował 212 000 zł, samochody wyprodukowane we wcześniejszych latach były 10 000 — 15 000 złotych droższe niż ich odpowiedniki z silnikami 1300 cm. Znacznie mniej niż w czerwcu było samochodów marki „Fiat” 132 p, 127 p i 126p, z tym jednak, że ceny za te wozy są nadal bardzo wysokie.

W grupie „Syrén” przeważały nowsze modele, ale ceny były także wysokie. Samochody tej marki wyprodukowane w latach 1974-1975 kosztują w granicach 90 000 — 85 000 złotych, starsze wozy odpowiednio mniej, a rocznik 1970 można już było nabyć za sumę około 50 000 zł. Sporo na wczorajszej giełdzie było również „Warszaw”. Ich ceny są bardzo zróżnicowane i trudno się zorientować we właściwej wartości tych samochodów, gdyż zdecydowana większość z nich ma za sobą co najmniej jeden generalny remont. Niemniej „Warszawa” jest nadal cenionym wozem, zwłaszcza wśród rolników.

W grupie samochodów importowanych bez rewelacji. Na ogół starsze roczniki „Wartburgów”, „Moskwiczów” i „Trabantów”. Ceny wysokie.

INFORMACJA EXTRA: przyczepa campingowa, 2-osobowa „domowej” produkcji, zresztą bardzo ładnie wykonana, kosztowała 18 000 złotych.

Chociaż sezon urlopowy już się zaczął to jednak na poznańskich placach, gdzie sprzedaje się warzywa i owoce, panuje wielki ruch. W minioną sobotę na RYNKU JEŻYCKIM gęsto zastawione stragany, odwiedzane były tłumnie przez mieszkańców Poznania, którzy na ten rynek chętnie przychodzą. Wiedzą, iż tutaj zawsze można dostać świeże i dobre warzywa.

Panie domu, a widzieliśmy i sporo panów, kupowały główki młodej kapusty, w cenie 7 zł za sztukę, kalafior, których duży wybór oferowany był w granicach od 8 do 20 zł, kalarepę w cenie 3 lub 5 zł. Nadal dużym powodzeniem cieszą się młode ziemniaki — 8 zł za kg; marchew można było dostać w cenie 4 zł za pęczek, buraczki kosztowały 3 zł, szczypiorek — 2 zł, pietruszka również 2 zł, wszystko za jeden pęczek.

Barczo dużo na Rynku Jeżyckim było w sobotę kwiatów. Do minowatych goździków, których cena kształtowała się od 7 zł za reklamowane jako wyhodowane pod szkłem, do 3-4 zł za ogrodowe. Jednak mało było świeżych goździków. Na większości ofertowanych do sprzedaży, widać było „trudny” wielodniowy przechowywania.

Trzeci rodzaj towaru z oferowanych w sobotę na Rynku Jeżyckim, a bardzo poszukiwany przez kupujących, to owoce. Najwięcej było czereśni, których ceny od 15 do 30 zł za kg w zależności od gatunku, wykazywały pewną stabilizację w porównaniu z poprzednimi tygodniami. Były również, ale w małych ilościach — wino, agrest, rabarbar, a także truskawki.

W części Rynku Jeżyckiego, zgromadziły się stragany, w których można również nabyć odzież, buty, pantofle ranne, a także różne „automaty” do gospodarstwa domowego.

INFORMACJA EXTRA: na jednym ze stoisk zaobserwowałem czerwone goździki w cenie 2 zł za sztukę. (s)

tu się kupuje

P. P. POLMOZBYT — POZNAŃ

OFERUJE

DUŻĄ ILOŚĆ CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODU MARKI „SYRENA”

typ 101, 102, 103,

PO PRZECENIE DO SPRZEDAŻY
w NASZYCH SKLEPACH:

- sklep nr 6 w Kaliszu, ul. Górnoślaska 29
- „ nr 13 w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 115
- „ nr 14 w Pile, ul. Boh. Stalingradu 5
- „ nr 23 we Wrzesni, ul. 1 Maja 10
- „ nr 24 w Koninie, ul. Błazaka 26
- „ nr 26 w Turku, ul. Uniejowska 23
- „ nr 27 w Jarocinie, ul. Poznańska 28
- „ nr 35 w Kole, pl. PZPR 13/14.

3959-K1

UWAGA, MIESZKAŃCY RATAJ!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „JUWELIA”

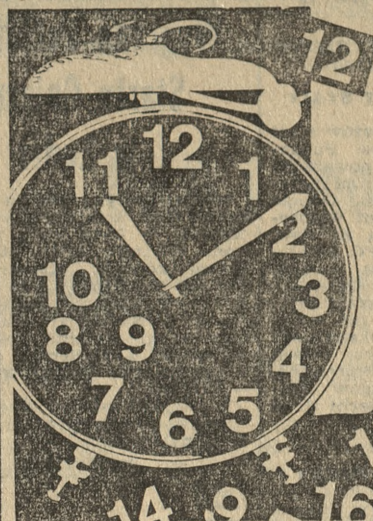
w Poznaniu,

podaje do wiadomości, że

na Osiedlu Bohaterów II Wojny Światowej 37
(deska)

ŚWIADCZY USŁUGI ZAKŁAD NR 40

w zakresie naprawy:



zegarków, zegarów, budzików,
taksometrów oraz zegarów
kontrolujących czas przelotu
golebi.

NA NAPRAWIONE ZEGARY

I ZEGARKI —

ZAKŁAD UDZIELA

PÓŁROCZNEJ GWARANCJI.

3966-K1

Krawiecko - Futrzarska
Spółdzielnia Pracy „MODA”
w Poznaniu ul. Szyperska 1

PRZYJMIE CHŁOPCÓW

w naukę zawodu

krawiectwa miarowego o specjalności
— krawiectwo ciężkie.

- Nauka trwa 3 lata, po ukończeniu której Spółdzielnia gwarantuje zatrudnienie.
 - W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie według obowiązujących przepisów.
 - Po ukończeniu 3-letniej szkoły zawodowej, absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum Odzieżowego dla Pracujących.
- Zgłoszenia i informacji udziela Dział
Kadr Poznań, Stary Rynek 95/96, telefon
537-61. 2652-K1

Sprzedam tanio fortepian
— skrzydło. Górnolaski, Mo
sina, ul. Słowiańska 51.
15933g

Sprzedam MZ-250/1. Po
znań, Winogrody 53, po
godz. 16. 15963g

Sprzedam wózek głęboki,
dziecięcy. Dzierżynskiego
67 m. 5. 16030g

Samochody

Sprzedam Zastavę po wy
padku. Oglądać: Gronowo
17a, koło Leszna. 17954g

Sprzedam samochód Opel
Rekord 1700, rocznik 1967.
Szczaniekiej 6 m. 9, tel.
616-03. 17877g

Sprzedam „Saab” —
szwedzki z częściami za
miennymi. Poznań, Cicha
16, garaż, godz. 17-19.
17637g

Sprzedam części Volks
wagena 1500 S (zaczepek, sil
nik itp.). Tel. Murwana
Gołina 34. 17120g

Zaporożca — sprzedam.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 16371g.

Sprzedam Fiat 126 p.
kwiecień 1975 — przebieg
3.000 km. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 15929g.

Sprzedam Syrenę z ra
diem, cena 20.000 zł. Myl
na 54a m. 23, tel. 468-06.
15961g

Lokale

Pracownik uniwersytetu
(członek SM), poszukuje
umeblowanego pokoju z
wygodami. Oferty „Pra
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17256g.

Kupię mieszkanie włas
nościowe M-6 lub M-5. Of
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 15219g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

Kupię M-3 własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 17568g.

UWAGA! UWAGA!

Baza Zaopatrzenia i Zbytu
Przedsiębiorstw Mechanizacji
Rolnictwa
w Komornikach k. Poznania

ZAWIADAMIA, że

POSIADA

WOLNE MOCE PRODUKCYJNE

W ZAKRESIE:

1. Cięcia blach na nożycach gilotynowych
o grubości do 6 mm (długość cięcia
do 3 m) — oraz

3. Głębokość kształtników z blach — zimno
giętych na prasie krawędziowej 100-to
nowej o grubościach do 5 mm
— Z MATERIAŁÓW POWIERZONYCH

1256-K2

Wydzierżawie willę na
okres 5 lat na biura lub
inne potrzeby dla przed
siębiorstwa, powierzchnia
110 m² plus piwnicę, cen
tralne ogrzewanie z ka
nalizacją, cała wolna z
ogrodem, przy głównej
trasie, komunikacja miej
ska. Poznań, ul. Obornic
ka 342. Blizsze informacje
Gołiński, Wrocław, ulica
Świdnicka 3 m. 7, tel.
343-91. 811p

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

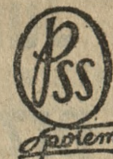
Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

Sprzedam tanio dom 4 po
koje, kuchnia, c. o., dział
ka 0,44 ha w tym uprawa
spargaków i dom gospo
darczy. Można obejrzeć w
niedziele, B. Kozłowski —
Gołuski 62-069, poczta Pa
lędzie koło Poznania.
15747g

MLEKO

W PROSZKU



TO MLEKO W DOMU
O KAŻDEJ PORZE DNIA,
ŁATWE W PRZYZRĄDZENIU
i ZAWSZE ŚWIEŻE

MLEKO W PROSZKU

do nabycia w sklepach spożywczych
„SPOŁEM” PSS

3924-K1

Pracownicy poszukiwani

RSP w Turowie, gmina Pniewy — zatrudni
natychmiast

pracowników do obsługi chlewni.

Warunki pracy i płacy do omówienia na
miejscu. 16207g

Poznańska Wytwórnia Produktów Spożyw
czych PT w Poznaniu, ul. Wołczyńska 46/48 —
zatrudni zaraz:

- mistrza w zakładzie produkującym na
poje gazowane przy ul. Głównej 12,
- elektryka w zakładzie przy ul. Główn
nej 12,
- młynarza musztardowego w zakładzie
przy ul. Mostowej 11.

Blizszych informacji udziela Sekcja d/s Pra
cowniczych, telefonicznie 67-90-71 w. 28 lub
lub osobiście, ul. Wołczyńska 46/48. 3899-K1

Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane
PCB „CERBUDOWA” - POZNAŃ,
ul. Paderewskiego nr 7

POSZUKUJE

JEDNEGO lub DWÓCH POKOI

z telefonem w okolicach Starego Rynku,
na cele biurowe na okres dwóch lat.

Zgłoszenia prosimy składać pisemnie lub
telefonicznie, nr telefonu 508-06, wewn. 9.

3113-K1

Licytacje

P. P. Polmozbyt w Poznaniu, ul. Gorysiawa 9
— podaje do publicznej wiadomości, że w dniu
12 lipca 1975 r. o godz. 9 w siedzibie przedsię
biorstwa — odbędzie się

LIICYTACJA niżej wymienionych samo
chodów:

1. Samochód marki Syrena 105, rok produkcji
1973, nr silnika 167816, nr podwozia 241472,
przebieg 3.025 km — cena wywoławcza
54.612,— zł.
2. Samochód marki Dacia, typ 1300, rok pro
dukcji 1974, nr silnika 089260, nr podwozia
880977, przebieg 3.108 km — cena wywo
ławcza 160.990,— zł.

O kupno w drodze licytacji mogą ubiegać się
osoby prywatne, które wpłacą wadium w wy
sokości 10 proc. ceny wywoławczej tytułem
rekojmi na nasze konto nr 1221-6-4094 w NBP
IV O/M w Poznaniu, najpóźniej w przeddzień
licytacji.

Ogłędzin samochodów dokonać można w na
szym przedsiębiorstwie, w dniu 11 lipca 1975 r.
w godzinach od 9—11.

UWAGA!

P. P. Polmozbyt nie odpowiada z tytułu gwa
rancji i rękojmi za wady fizyczne sprzedawa
nych samochodów, jak również zastrzega so
bie prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. 4057-K1

W dniu 1 lipca 1975 roku zmarł

inż. MIKOŁAJ SKARŻEWSKI

był wieloletni i zasłużony pracownik, ceniony
przez całą załogę przedsiębiorstwa.

Pograżonej w smutku Żonie, wyrazy szczere
go współczucia składają

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Remontowo - Montażowego.

736-K3

† W dniu 6 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa
kramentami św., moja najdroższa żona, na
sza kochana siostra, bratowa, szwagierka i cio
cia, przeżywszy 70 lat, sp.

STEFANIA SZYMKOWIAK

z domu Lesińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm. o go
dzinie 10.30 z domu żałoby.

Pograżeni w smutku

mąż i rodzina

Paczkowo, koło Poznania.

† Dnia 4 lipca 1975 r. zmarł opatrzony Sakra
mentami św., po pracowitym życiu przeżyw
szy lat 85 nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek,
brat, wujek, sp.

FRANCISZEK RYBSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm.
o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pograżony

syn z rodziną

Ul. Łęczycka 20.

17980g

Dnia 4 lipca 1975 r. zmarł nasz długoletni, za
służony pracownik

FRANCISZEK RYBSKI

artysta chóru

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 lipca 1975 r. o go
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo
kiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa ZZPKiS
oraz zespół
Państwowej Opery im. S. Moniuszki
w Poznaniu.

747-K3

Dnia 4 lipca 1975 r. zmarł, opatrzony Sakra
mentami św., po pracowitym życiu, nasz naj
droższy mąż, syn, kochany i najtrościwszy ta
tuś, teść, dziadziś i brat, przeżywszy lat 56

MARIAN OBST

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Łukaszewicza 37a m. 3.

17964g

W dniu 3 lipca 1975 roku zmarł

kol. MICHAŁ CHMIELEWSKI

Jutro poznamy pucharowych przeciwników polskiej czwórki

128 piłkarskich zespołów klubowych z 32 krajów zgłoszone do przyszłej edycji trzech europejskich pucharów: Pucharu UEFA, Pucharu UEFA i UEFA. W dwóch pierwszych turniejach wezmą udział po 32 drużyny, w pucharze UEFA — 64 zespoły. Z europejskich federacji piłkarskich tylko Albania i Liechtenstein nie zgłosiły swych przedstawicieli do rozgrywek.

Tenis

Olimpia — Polonia 5:4

Na kortach Olimpii w Poznaniu na Gołębinię rozegrano wczoraj I-ligowe spotkanie tenisowe między zespołem gospodarzy i bydgoską Polonią. Wygrali poznaniacy 5:4.

A oto komplet rezultatów w grach pojedynczych (na pierwszym miejscu gospodarze): Piotrkowski — Drzymalski 0:6, 0:5 w.o. (Piotrkowski przy stanie 0:5 w drugim secie skręcił nogę), Rozala — Kozłowska 8:6, 6:3; Adamczak — Szweczyk 0:6, 2:6; Gąsiorek — Lewandowski 6:1, 6:0; Gołaski — Sołtys 6:8, 5:7; Filipówna — Mrozowska 6:3, 4:6, 6:2.

Wyniki gier podwójnych: Gąsiorek, Gołaski — Szweczyk, Sobieszczański 6:4, 6:2; Adamczak, Zdz. Rozala — Drzymalski, Z. Wiśniewski 2:6, 3:6; Filip, Rozala — Kozłowska, Mrozowska 6:2, 4:6, 6:1.

5 rekordów okręgu

Wielkopolscy lekkoatleci na 51 mistrzostwach Polski w Bydgoszczy

W minioną niedzielę zakończyły się w Bydgoszczy 51 indywidualne lekkoatletyczne MP seniorów. Na tartanowych urządzeniach bydgoskiego Zawiszy pilnie obserwowaliśmy poczynania Wielkopolskich. Ciekawi byliśmy jak wypadną oni w konfrontacji z najlepszymi.

Na tegoroczne mistrzostwa. Wielkopolska wysłała skromną liczbę reprezentacji, mimo to poznaniaki kluby nie należały do ostatnich. Na 74 reprezentacje du bowa. SZS AZS Poznań w końcu w klasyfikacji mistrzostw w konkurencjach kobiecych zajął 8 miejsce, gromadząc na swym koncie 29 pkt., mężczyźni Orkanu Poznań zdobyli łącznie 32 pkt., które pozwoliły im zająć 7 miejsce. Bardzo jesteśmy zadowoleni z nastawy małej grupki reprezentantów Orkanu Poznań, bo oni to właśnie okazali się najlepszymi z Wielkopolski.

Jedyny tytuł mistrzowski dla naszego regionu wywalczył w biegu na 1500 m reprezentant Orkanu H. Wasilewski w czasie 3:43,8. Choć wyniki tego biegu nie wróżyły wiele dobrego w półfinale Pucharu Europy, cieszy nas bardzo fakt, iż H. Wasilewski bardzo mądrze rozegrał ten bieg, minął on na ostatnich metrach E. Frackowiaka (Gwardia Olsztyn) i potrafił odprzeżyć desperackie ataki H. Szoradowskiego (Wawel Kraków). W biegu tym startował również P. Cepel z SZS AZS Poznań. Zajął on 6 miejsce (3:45,2).

Jeżeli zajeliśmy się omawianiem konkurencji męskich to należy również wspomnieć o M. Brezewskim (Orkan Poznań). Poczynił on dalsze postępy i w swojej koronie konkurencji konkursie pchnięcia kulą przetrwał tylko z mistrzem ostatniej Olimpiady — W. Komarem. M. Brezewski uzyskał rezultat 19,03 m. Ulewa która przerwała konkurs spowodowała iż koło z którego pchnięto kulę było śliskie i dlatego nie doczekaliśmy się lepszych wyników.

Mimo, że uważa widzów w biegu na 110 m ppł. skupiała się na walce braci Wodzyńskich należy odnotować bardzo dobrą postawę J. Pustego z Orkanu, który wynikiem 13,5 sek. zajął 3 miejsce. Startujący w tej konkurencji T. Osik z Olimpii odpadł już w eliminacjach uzyskując bardzo słaby czas 14,6 sek.

Chód na 50 km. — Bardzo wyczerpująca konkurencja, w której piękny sukces zanotował reprezentant Olimpii M. Kasprzyk osiągając rezultat 4:14:01,0 zajmując 2 miejsce.

Bardzo podobają nam się również postawa J. Ziubra z AZS Poznań, który w biegu na 5000 m. zajął doskonałe 3 miejsce (rezultat 13:48,2). Przetrwał on tylko z B. Malinowskim i J. Kowolem z stajaniem pokonanych w polu wie lu znanych długodystansowców.

Bardzo udane były te mistrzostwa dla M. Cisowskiego z AZS Poznań. Ten młody 20-letni poznaniak dziesięcioboista uzyskał bardzo dobry wynik 7:49,9 pkt., co pozwoliło zająć mu 5 miejsce. Dobry 4 miejsce wywalczył w konkursie rzutu młotem rówieśnik

(Luxemburg), Omonia Nikozja (Cypr), Kuopio IF (Finlandia).

PUCHAROWY DEBIUT STALI

Dla piłkarzy Stali Rzeszów start w Pucharze Zdobywców Pucharów będzie pierwszym poważnym zetknięciem z europejskimi potęgami klubowego futbolu. Dobrze by było, gdyby debiutant wylosował w I rundzie jedną ze słabszych drużyn, choćby: FC Valetta (Malta), US Rumelingen (Luxemburg), Valur Reykjavik (Islandia), HJK Helsinki, czy FC Basel (Szwajcaria). Nikt z kibiców nie życzy beniaminkowi naszej ekstraklasy już na starcie pucharu takich przeciwników jak: Fiorentina, West Ham, Celtic Glasgow, Eintracht Frankfurt, Anderlecht Bruksela czy Den Haag.

Wiele znakomitych zespołów stało się do rywalizacji o Puchar Europy, gdzie nasze piłkarstwo reprezentuje chorowski Ruch. Do grona głównych faworytów turnieju zaliczyć należy obok obrońcy trofeum Bayern Monachium — mistrza Anglii Derby County, słynny Real Madryt, Benfikę Lizbona, Juventus Turyn, PSV Eindhoven, Dynamo Kijów, Borussia Moenchengladbach, Hajduka Split, Glasgow Rangers. To najgroźniejsi rywale chorowian. Może jednak los będzie pomyślny dla mistrza Polski i przydzieli mu jedną ze słabszych drużyn, których w I rundzie jest sporo: Floriana (Malta), Aka-nes IF (Islandia), Jeunesse Esch

Największy „wybór” w losowaniu mają piłkarze Stali Mielec i Śląska Wrocław. Do Pucharu UEFA zgłoszono 64 drużyny, a wśród nich także znakomitości jak: angielski kwartet — FC Liverpool, Ipswich Town, Everton, Aston Villa, a także — FC Koeln, Hamburger SV, AS Roma, Lazio, AC Milan, FC Barcelona, Olympique Marsylia, Feyenoord, Ajax, Crvena Zvezda, Ferencvaros, Carl Zeiss Jena, Sporting Lizbona...

62 RYWALI ZESPOŁÓW LATY I ŻMUDY

W eliminacjach tego biegu startowali jeszcze S. Kipicka (24,7) i J. Grajewski (24,5) lecz wyniki także uzyskali nie pozwolili im zakwalifikować się do finału. W pozostałych konkurencjach pań nasze zawodniczki zajęły następujące miejsca: 100 m — 4. E. Witkowska (AZS Poznań) 11,7 sek. (w eliminacjach 11,6), D. Jakób (Olimpia), E. Szklarek (Warta), B. Bałucka (Orkan) nie zakwalifikowały się do finału; oszczep — 6. M. Jabłońska Orkan 50,58 m; skok w dal — 6. E. Szklarek Warta 6,10 m; skok wzwyż — 11. B. Jaźwicka Olimpia 1,70 m; 100 m ppł. — D. Jakób Olimpia nie awansowała do finału uzyskując w eliminacjach 14,3 sek.

Poziom tegorocznych mistrzostw był jednak wysoki co pozwoliło reprezentantom Poznania poprawić kilka rekordów okręgu. Wyniki, które uzyskali J. Pusty, M. Cisowski, J. Ziubrak, M. Brezewski, M. Kasprzyk i I. Gólda są nowymi rekordami okręgu, natomiast sztafeta kobiet AZS 4x100 m ten rekord wyrównała. JERZY ZIOŁKOWSKI

Polonia — Włóknarz 3:0 (0:0)

Dramatyczny finał meczu w Bydgoszczy

Polonia nie potrafiła wykorzystać. Swoje poczynania ofensywne kalizanie ograniczali do sporadycznych kontrataków, rzadko kończących celnymi strzałami. Szczęście opuściło Włóknarzy w 70 min., kiedy to Arbszajtis pięknym i silnym strzałem z 16 metrów w „okienko” bramki zdobył prowadzenie dla gospodarzy. Pięć minut później doskonała okazja do wyrównania posłała Klinke, który uderzył bramkarza Polonii, lecz piłka po jego strzale przeszła tuż obok słupka. W 78 min. przeszedł do bramki losy meczu. Bramkarz Włóknarzy Boroś wykasakując do górnej piłki zerwał się z napastnika klem gospodarzy i wpadł do bramki, a beżpaską piłkę skierował do siatki Reichel; sędzia wskazał na środek boiska. Kalizanie długo nie mogli pogodzić się z decyzją arbitra, który by wznowić grę pokazał musiał czerwona kartkę Klinkemu i żółtą Specjałowi. Wynik ustalił w 82 min. Arbszajtis strzelając w dolny narożnik bramki. Zastużono zwycięstwo Polonii zredukowało bardzo mocno szanse Włóknarza na awans do II ligi.

W meczu o awans do II ligi piłkarskiej Włóknarz Kalisz uległ w Bydgoszczy Polonii 0:3 (0:0). Bramki zdobyli: Arbszajtis 2 i Reichel. Sędziował p. Suwiński (Gdańsk). Widzów 4000.

Polonia: Piniewski, Duszyński, Leszczyński, Gawara (od 46 min. Sieracki), Jedrzejewski, Feddek, Arbszajtis, Gaszak, Bławat, Hańczak, Reichel (od 79 min. Nie ruszewicz).

Włóknarz: Boroś, Milek, Frankiewicz, Martczak, Mankiewicz, Nijak (od 46 min. Dolski), Klinke, Walczyński, Kołodziejczak (od 79 min. Woźniak), Wrubiński, Specjał.

Podobnie było po zmianie stron. Nadal pod bramką dobrze spisując się Boroś dochodziło do groźnych sytuacji, których napastnicy

W najbliższy wtorek, o godz. 12.00 w zurychskim hotelu „Atlantis” rozpocznie się losowanie. PAP

Wygrana żuźlowców Startu Gniezno w Łodzi

Młoda drużyna Startu Gniezno zanotowała kolejny sukces zwyciężając w II-ligowym meczu w Łodzi Gwardię 40:38. Punkty dla Startu zdobyli: Kaczmarek 12, Błaszak 10, Sikora i Jan Jader po 5, J. i W. Pukowie po 3 oraz Kujański 2. Najwięcej punktów dla łodzian zgromadzili: Gołowiś 8 i Zerdziński 7. Najlepszy czas dnia — Kaczmarek (Start) w I biegu — 79,0 sek.

W biegu parami duet Startu: Błaszak — Kaczmarek pokonał łodzian 10:2. (ad)

Żużel Unia rozgromiła Kolejarza Opole

Ponad 7000 sympatyków żużlowego sportu było świadkami zwycięstwa Unii nad beniaminkiem żużlowej ekstraklasy — Kolejarzem Opole.

Wyrównany, świetnie przygotowany zespół trenera Pogorzałego rozgromił gości 57:21, odnosząc w 13 wyścigach 11 zwycięstw, w tym osiem podwójnie. Największych emocji dostarczyły wyścigi: X i XII. W biegu X Dobrucki i B. Jader umiejętnie blokowali ataki Szczakiela i po ciekawej walce odnieśli podwójne zwycięstwo, natomiast w następnym pojedynku as atutowy gości ponownie przegrał z J. Jaderem i Okoniewskim. Wręcz sensacyjnie zakończył się bieg VIII. Młodzi lescy czynianie: Okoniewski i Piwosz pokonali 5:1 reprezentacyjną parę Stach — Szczakiel. Gospodarze górowali nad młodą drużyną gości pod każdym względem. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli: Z. Dobrucki (nie poniósł porażki), M. Okoniewski (2-krotnie pokonał Szczakiela) i Z. Jader, któremu w jednym biegu defekt odebrał zwycięstwo.

Goście jeździli ostro, następstwem czego było wykluczenie Siekierki i Friedka. Punkty zdobyli: dla gospodarzy — Kowalski 10, Z. Jader i Dobrucki po 9, Adamczak i Okoniewski po 8, Piwosz 7, B. Jader 6. Dla Kolejarza — Szczakiel 8 (w pięciu biegach), Witel 4, Siekierka 3, Friedek i Libor po 2, Stach i Rogula po 1.

W wyścigach mistrzostw Polski par duet gospodarzy Dobrucki — Z. Jader zwyciężył 7:5 parę Szczakiel — Witel. (jp)

Szybownictwo

Nie zdążyliśmy wykazać pełni możliwości...

Zakończone ubiegłej niedzieli w Lesznie II Międzynarodowe Szybownicze Zawody Kobiet FAI nie miały szczęścia do pogody i to bardzo poważnie zaczęły na ich przebiegu. Złe warunki meteorologiczne pozwoliły na rozegranie zaledwie pięciu konkurencji, podczas których przypadek, względnie szczęście miały nieraz poważny wpływ na wykonanie zadania.

Nie znaczy to, że o poszczególnych lokatach decydowało oczywiście szczęście. Loty w słabych warunkach nośnych, albo w chmurach burzowych, gdzie temperatura spada poniżej zera, wymagały najwyższej klasy pilotażu. Dlatego zwycięzcy wyszli z tej próby najlepsi.

Bardzo dobrze spisywały się tu nasze reprezentantki: Adela Dankowska, Pelagia Majewska i Maria Popiolek, które w tej kolejności zajęły trzy pierwsze miejsca w końcowej klasyfikacji zawodów.

Równolegle z tą imprezą przebiegały w Lesznie Krajowe Szybownicze Zawody Kobiet oraz Szybownicze Mistrzostwa Polski Juniorów.

Najlepszą w krajowej rywalizacji okazała się Maksymiliana Paszyca (Wrocław), przed Jolantą Ziobro (Krosno) i Hanną Badurą (Bielsko Biala). Tytuł mistrza Polski przypadł natomiast w udział 18-letniemu Andrzejowi Smielkiewiczowi z Bielska-Białej. Wicemistrzami zostali Andrzej Kanigowski (Warszawa) i Bogusław Peczel (Kielce). Poznaniak Witold Seroka zajął VII miejsce, a leszczyżanin Bogdan Rogaliński — XIV.

A oto co powiedzieli po zakończonych zawodach i mistrzostwach uczestnicy i organizatorzy.

Adela Dankowska: — Była to bardzo przyjemna impreza, toczona w dobrej walce sportowej. Szkoda, że pogoda tak mocno kaprysiła, no a liczne burze „wynażyły” nas za cały rok. Z zagranicznych pilotek groźne „okazywały się reprezentantki ZSRR, NRD, Węgier i CSRS.

Eda Łaan (Związek Radziecki): — Ogromnie jestem zadowolona z dobrej organizacji, no i pomysłowo przeprowadzenia takich zawodów. Mam na dzieje, że już w najbliższej przyszłości impreza ta przyjmie rolę mistrzostw świata kobiet. Pięta konkurencja, z uwagi na słabutkie warunki, była raczej nieudana.

Monika Warstat (NRD): — Z uwagi na kapryśną pogodę, impreza nie była w pełni udana. Zauważyłem, że nie udało się rozegrać trójkąta 500 km. W tej konkurencji mogłabym zdobyć trzeci diament do Złotej Odznaki Szybowniczej. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania, zadbał też o rozrywkę, było wiele przyjemnych imprez.

Teresa Toivonen (Szwecja) — najmłodsza uczestniczka zawodów: — Konkurencje były bar-

Regaty wioślarskie na Malcie

Goście lepsi niż gospodarze

W sobotę i w niedzielę na Malcie odbywały się międzynarodowe regaty wioślarskie z udziałem nieoficjalnej reprezentacji juniorów Moraw (CSRS), rumuńskiego klubu Vointa (Bukareszt). Zawiszy Bydgoszcz, KTW Kalisz oraz poznaniaki klubów, a wśród nich Posnania, która była organizatorem imprezy. Startowało ponad 50 osad.

Zawody stanowiły bardzo wartościowy sprawdzian formy i umiejętności wioślarzy wielkopolskich. Ich surowymi egzaminatorami były, startujące jedynie w konkurencjach juniorów i juniorek, osady czeskosłowackie, rumuńskie i bydgoskie. Goście niemal wszystkie wyścigi rozstrzygnęli na swoją korzyść. Tylko w dwóch konkurencjach musieli uznać wyższość gospodarzy. W jedynkach juniorów młodszych zwyciężył bowiem P. Tobolski (AZS) przed M. Okupniakiem (Posnania) i L. Simesem (CSRS), a w dwójkach podwójnych juniorów wygrała Posnania (5:37,1) przed Czechosłowakami (5:42,7) i AZS-em. Bliska zwycięstwa była dwójka podwójna juniorek Posnania, która została zdystansowana przez Rumunków o 0,9 sekundy.

Sporo emocji dostarczyły wyścigi czwórki. Konkurencję tę wśród juniorek wygrała pierwsza osada Zbrojowki z Brna (4:03,2) przed dwoma osadami tego samego klubu, Vointa i KTW (4:24,1), natomiast wśród juniorów dzięki znakomitemu finiszowi triumfował Zawisza (5:31,4). Bydgoszczanie pokonali trzej osady CSRS i Trytona (5:59,6). Wyścig ósemek juniorek także zakończył się sukcesem Zawiszy (4:47,1). Posnania była trzecia (5:03,8). W ósemkach juniorek zwyciężyła Zbrojowka (3:34,5) przed Vointa i osada skompletowana z wioślarzami KTW i Posnania (3:52,0).

Seniorzy rozegrali jedynie dwie konkurencje. W jedynkach trium-

fował A. Krejza (Posnania), a w dwójkach bez sternika Tryton. Nie startowali członkowie specjalistycznej grupy Sekcji Wioślarstwa WFS.

Pozostałe wyniki regat — jedynki juniorek: 1) S. Breslova (CSRS) — 4:36,5, 3) M. Bykowska (Posnania) — 4:56,5; dwójka bez sternika juniorek: 1) Vointa — 4:36,0, 2) Tryton — 5:10,4; czwórki podwójne ze sternikiem juniorek: 1) Vointa — 4:07,8, 2) Posnania — 4:11,0; jedynki chłopców: 1) R. Zając (Posnania); dwójki podwójne chłopców: 1) Posnania; czwórki podwójne juniorów młodszych: 1) Posnania; jedynki juniorów starszych: 1) P. Biernaczyk (Posnania); dwójki bez sternika juniorów młodszych: 1) Tryton; dwójki juniorek: 1) Zawisza — 6:24,0, 2) KTW — 6:28,8, 3) Posnania — 6:34,2. (G)

R. Stecher 11,0 na 100 m

Bardzo dobry rezultat podczas zawodów w Poczdamie uzyskała Renate Stecher. Rekordzistka świata przebiegła 100 m w czasie 11,0. Drugie miejsce zajęła 19-letnia Sybille Priebisch — 11,1. W przedbiegach przy sprzyjającym wietrze 2,4 m/sec. Priebisch uzyskała także 11,0. Na dystansie 200 m Stecher triumfowała w czasie — 22,5. Tak sam dystans wśród mężczyzn Hans-Juergen Bombach przebiegł w czasie 20,5, a Schenke — 20,8. Sich Wienick uzyskał w skoku o tyczce — 5,25. Na 100 m mężczyzn Pfeiffer i Kurrat — obaj po 10,2. Annelie Ehrhardt wygrała bieg na 100 m ppł. — 12,9, a Kirst zwyciężyła w skoku wzwyż — 1,85. W biegu na 3000 m triumfował Arndt — 7:55,6. (PAP)

„Koziołki”

I LOSOWANIE

1, 7, 25, 29, 37 (42)

Końcówki banderoli: 1209 i 209

II LOSOWANIE

3, 16, 36, 47, 49 (23)

Końcówki banderoli: 91209, 1209 i 209

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

1, 2, 6, 7, 13, 17 (26)

II LOSOWANIE

4, 9, 16, 29, 35, 45 (13)

Końcówka banderoli 670337

„Lotek” płaci

W zakładach Małego Lotka: dnia 2 bm. stwierdzono: 1 rozr. z 5 traf. — wygr. 156.800 zł, 2 rozr. z 4 traf. — wygr. po 1.000 zł, 66.434 z 3 traf. — wygr. po 57 zł.

dzo sprawnie przeprowadzone, tak samo startowanie i ściąganie szybowników z terenu, mimo że ich latało aż 60. Zajęłam XII miejsce, z czego jestem bardzo zadowolona, ponieważ przed imprezą nie miałam okazji do treningów.

Signe Skafte-Moeller (Dania) — najstarsza pilotka: — Startowałam już w pierwszych zawodach, i tym razem podobają mi się te warunki. Szkoda, że nie rozegram więcej konkurencji. Najtrudniejszą, nie tylko dla mnie konkurencją była ostatnia — trójkąt 500 km. Byłam tu zdana na własne siły, musiałam sama szukać kombinacji.

Maksymiliana Paszyca — zwyciężczyni krajowych zawodów: — Były to moje pierwsze mistrzostwa. Pogoda nie dopisała. Za dużo szybowników, przy marnych warunkach w „górze” panował straszny tłok. Dochodziło do tego, że w jednym kominie krążyło blisko 30 szybowników różnych typów.

Andrzej Smielkiewicz — były mistrz Polski juniorów: — Były to moje pierwsze mistrzostwa. Pogoda nie dopisała. Za dużo szybowników, przy marnych warunkach w „górze” panował straszny tłok. Dochodziło do tego, że w jednym kominie krążyło blisko 30 szybowników różnych typów.

Józef Dankowski — kierownik sportowy: — Szkoda, że z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych o tej porze roku nie osiągnięto spodziewanych wyników. Należy tu podkreślić wyjątkową formę polskich pilotek, które w tych trudnych i skomplikowanych warunkach wywalczyły w silnej konkurencji trzy pierwsze miejsca. Stanisław Kolasa — kierownik zawodów i CWL: — Moim najgorętszym życzeniem jest, aby impreza ta doczekała się rangi mistrzostw świata. Zainteresowanie bowiem tą dyscypliną sportu wśród kobiet na całym świecie stale wzrasta. Świadczy o tym udział w zawodach pilotek z 12 krajów.

Gen. brygady nawigator, — Władysław Jęgiełło — prezes Zarządu Głównego APRL: — Impreza godna propagowania, ale jeszcze nie „przetarta”. Dwie próby zorganizowania zawodów osiągnęły w dużej mierze swój cel, bowiem pobudzili do działania kraje, w których sport szybownicowy jest jeszcze rzadko uprawiany przez kobiety.

Dwie konfrontacje najlepszych zawodniczek świata w Lesznie, wykazały, że większość pilotek z innych krajów jeszcze nie dorównuje poziomem naszym szybowniczkom jak A. Dankowskiej, P. Majewskiej i innym.

MARCIN RYDLEWICZ